

W Gdańsku

Konferencja oświatowa krajów socjalistycznych

21 bm. w Gdańsku rozpoczęła obrady międzynarodowa konferencja oświatowa krajów socjalistycznych. W 3-dniowym spotkaniu biorą udział naukowcy z uczelni i instytutów badawczych Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Węgier, Związku Radzieckiego i Polski. Dyskutować oni będą nad teorią polityki oświatowej i problemami ekonomicznymi kształcenia oraz współzależnością oświaty i rozwoju społeczno-gospodarczego.

Gdańska konferencja jest pierwszym tego rodzaju spotkaniem naukowców z krajów socjalistycznych, poświęconym w całości specjalistycznym zagadnieniom polityki oświatowej. (PAP)

Plenum ZO ZBoWiD w Poznaniu

O uaktywnienie działalności kół

Wczoraj w sali Muzeum Archeologicznego (Pałac Górków) w Poznaniu odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu ZBoWiD z udziałem prezesów zarządów powiatowych oraz przewodniczących kół. Obradom przewodniczył prezes Zarządu Okręgu Marian Jakubowicz, a uczestniczyli w nich również kierownicy Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Poznaniu Olgierd Samoliński oraz poseł na Sejm PRL — Edward Sieradziński.

Podstawę do szerokiej dyskusji stanowiły sprawozdania dwóch oddziałów: powiatowego w Poznaniu oraz dzielnicowego Poznań — Jeżyce. (O ich treści informowaliśmy obszernie wczoraj w artykule pt. „W nurcie spraw kraju i środowiska”).

W Białymstoku

Ogólnopolska inauguracja roku kulturalnego

Z okazji inauguracji działalności kulturalnej w roku 1974/75 odbyło się 21 bm. w Białymstoku wiele interesujących imprez. Wzięli w nich udział: wicepremier — minister kultury i sztuki Józef Teichma, sekretarz KC PZPR Wincenty Kraśko oraz gospodarze województwa — z I sekretarzem KW PZPR w Białymstoku Zdzisławem Kurowskim.

Podczas uroczystej inauguracji, która odbyła się w Teatrze Dramatycznym im. Aleksandra Węgierki, kilkudziesięciu działaczy kultury z całego kraju otrzymało medale 30-lecia PRL, odznaki „Zasłużony działacz kultury” oraz nagrody i odznaki regionalne.

Założenia programowe rozpoczynającego się roku działalności kulturalnej omówił wiceminister kultury i sztuki — Józef Fajkowski.

Na program licznych imprez związanych z inauguracją roku kulturalnego złożyły się m. in.: uroczysty koncert Filharmonii Białostockiej, spektakle w białostockim Teatrze Dramatycznym oraz w placówkach kulturalnych na terenie miasta. Odbyło się też sympozjum twórców ludowych, poświęcone literaturze nurtu chińskiego i pisarstwa ludowego. Bogaty program przyniosły również inne placówki kulturalne na terenie województwa. (PAP)

Od dzisiaj „TAKON-74”

Handel zagraniczny znaczącym elementem polskiej gospodarki

Konferencja prasowa wicepremiera K. Olszewskiego

Dzisiaj, w Poznaniu rozpoczynają się drugie Międzynarodowe Targi Artykułów Konsumpcyjnych „Takon-74”. Z tej okazji, w przeddzień imprezy, z dziennikarzami zajmującymi się problematyką handlu zagranicznego spotkał się na konferencji prasowej wiceprezes Rady Ministrów, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Kazimierz Olszewski. Tematem spotkania było omówienie aktualnej sytuacji polskiego handlu zagranicznego oraz roli Targów.

Znaczenie wymiany międzynarodowej w prowadzonej przez kierownictwo partii i rządu od prawie czterech lat polityce intensywnego rozwoju gospodarczego jawi się w

sposób dużo bardziej dynamiczny niż to było w przeszłości. W latach 1971—1973 obroty polskiego handlu zagranicznego wzrastały średnio rocznie o 18,5 procent. Jest to tempo dwukrotnie wyższe niż w poprzednim pięcioleciu. Dzięki temu zwiększył się udział Polski w wymianie międzynarodowej z 1,1 procent do 1,3 procent. Jest to znaczny postęp. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że u-

pełnienia, linii technologicznych i kompletnych obiektów przemysłowych. To rodzi poważne wydatki dewizowe, które muszą być pokrywane z eksportu polskich towarów. Kraj nasz w ostatnim czasie nawiązał szereg kontaktów kooperacyjnych m. in. z firmami ze wszystkich niemal krajów Europy zachodniej, ze Stanów Zjednoczonych i Japonii. Związki kooperacyjne są dogodniejszą formą spłaty zaciąganych kredytów. Są one także znakomitym bodźcem do wydatnego wzrostu jakości produkcji. Efekty tych poczynań są już widoczne.

Dokończenie na str. 2

Plenarna debata w ONZ

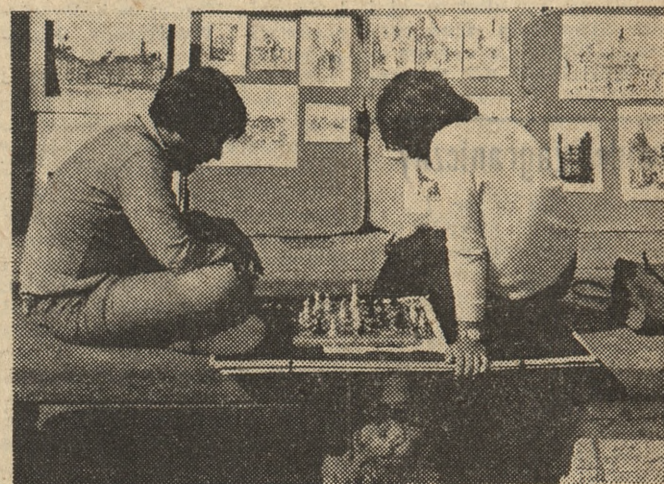
Członkowie Zgromadzenia Ogólnego NZ zatwierdził na posiedzeniu plenarnym w sobotę ogólny porządek dzienny obrad XXIX sesji. Przedstawiciel Egiptu stwierdził, że jedyną drogą do ustanowienia pokoju na Bliskim Wschodzie jest uznanie praw narodu palestyńskiego. (PAP)

Rozmowy

G. Ford — A. Gromyko

W sobotę odbyła się w Białym Domu jeszcze jedna rozmowa prezydenta USA, Geralda Forda z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andriejem Gromyką. Kontynuowano wymianę poglądów na sprawy będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania ZSRR i USA. Po spotkaniu z prezydentem G. Fordem minister spraw zagranicznych ZSRR odleciał z Waszyngtonu do Nowego Jorku. (PAP)

Oczekiwanie na klienta



CAF — fot. Rybczyński

Warszawskie spotkania sekretarza KC KP Chile

21 bm. przebywający w Polsce członek Biura Politycznego, sekretarz KC Komunistycznej Partii Chile Wolodja Teitelboim spotkał się z czołowymi działaczami Polskiego Komitetu Solidarności z Narodem Chilijskim.

Komitet, powołany w 1973 r. i jednoczący przedstawicieli wszystkich organizacji społeczno-politycznych związków zawodowych, młodzieży — rozwija szeroką akcję poparcia dla walki narodu chilijskiego. M. in. z jego inicjatywy, wrzesień obchodzony jest w naszym kraju jako miesiąc akcji solidarnościowych z Chile, miesiąc pamięci narodu polskiego o nigdy nie przedawnionych zbrodniach faszyzmu.

Za dowody szlachetnej, internacjonalistycznej postawy społeczeństwa polskiego serdecznie podziękował W. Teitelboim. Powiedział, że międzynarodowy ruch solidarności pomaga narodowi jego kraju prowadzić walkę z faszystowską juntą. W walce tej patriotów chilijskich nigdy nie byli i nie są osamotnieni — podkreślił. Wyraził także podziękowanie za bardzo ciepłe i serdeczne przyjęcie w Polsce uchodźców chilijskich, za stworzenie im warunków do życia i pracy. Również w sobotę odbyła się,

Konsul norweski zwolniony

Za wybielanie junty chilijskiej

Minister spraw zagranicznych Norwegii, Knud Fedlund opublikował w sobotę oświadczenie dla prasy w sprawie Chile. Stwierdził on, że zwrócił się do rządu z prośbą o zwolnienie z piastowanego urzędu norweskiego konsula generalnego w Chile, Jarnholta. Uczynił to po oświadczeniu konsula wybielającym chilijską juntę wojskową i krytykującym oficjalne stanowisko Norwegii wobec junty. Oświadczenie konsula — podkreślił minister — może wyrażać jego osobiste poglądy, ale nie jest zgodne z oficjalną polityką Norwegii. (PAP)

od GROSU tygodnia

Otwieramy sezamy

Z początkiem minionego tygodnia rozpoczęliśmy na naszych łamach cykl publikacji pod wspólnym tytułem „Otwieramy Sezamy”. Piszemy w nich o przebiegu i pierwszych wynikach rozpoczętego 15 września ogólnokrajowego przeglądu stanu zasobów materiałowych oraz zbędnych maszyn i urządzeń. Ani się obezwoliliśmy, jak ta „głosowa” rubryka stała się bestsellerem dla... zaopatrzeniowców. Oto, gdy kilka dni temu napisaliśmy, iż w jednym z poznańskich zakładów znajdują się takie to a takie materiały i urządzenia do zbycia, już następnego dnia w godzinach porannych zjawili się w tym przedsiębiorstwie spora grupa zaopatrzeniowców z różnych zakładów z zamiarem nabycia owych materiałów. A okazało się, że przyjechali nie tylko z Wielkopolski, ale i z kilku województw sąsiednich.

Już to jedno zdarzenie jest ilustracją zainteresowania i autentycznego zaangażowania towarzyszącego przeglądowi. Świadczy, że akcja nie trafiała w próżnię. Można powiedzieć, że to zagładanie do „mrocznych kątów magazynów”, było przez niektórych zaopatrzeniowców po prostu oczekiwane. Stanowi ono bowiem szansę zakupu wielu tych materiałów, które w kraju są, ale o których istnieniu potencjalni nabywcy często nie wiedzą.

Decyzję o rozpoczęciu powszechnego

przeгляdu podjęło Biuro Polityczne KC PZPR. Z kolei Sekretariat KC PZPR i Prezydium Rządu wystosowały list do załóg pracowniczych w całym kraju, w którym przedstawiono idee i cele spisu oraz zaapelowano o szeroki, społeczny udział w pracach komisji spisowych. Przegląd odbywa się w szczególności ważnym dla gospodarki okresie. Od pomyślnego wykonania zadań najbliższych miesięcy zależy start do realizacji programu roku 1975 — ostatniego roku bieżącego planu pięcioletniego. Praktyka dowodzi, że jednym z kluczowych elementów harmonijnego rozwoju jest określenie potrzeb materiałowych gospodarki i zbilansowanie możliwości ich zaspokojenia. Aby planować gospodarkę na rok przyszły oraz na następną pięcioletkę, trzeba po prostu wiedzieć, czym się dysponuje; ile oraz jakich materiałów znajduje się w magazynach.

A jest tych materiałów w magazynach stanowczo za dużo. Ogólna wartość zasobów ewidencjonowanych — a są zapewne także, które w żadnych ewidencjach nie figurują — przekroczyła wartość 700 mld zł. Suma ta stanowi połowę równowartości wypracowanego w ubiegłym roku dochodu narodowego. W stosunku do roku ubiegłego wartość zasobów wzrosła o 15,6 procent.

Na stan zasobów składają się najogół-

niej biorąc: surowce i materiały, wyroby i towary gotowe oraz produkcja w toku i półfabrykaty. Właśnie te ostatnie zapasy wzrastają w najszybszym tempie (18,6 procent). Jest to niepokojące, gdyż oznacza po prostu wydłużanie się cyklu produkcyjnych. Two rzące się w dużym tempie zapasy świadczą o tym, iż szybciej niż dochód narodowy rośnie ta część produktu globalnego, której nie można przeznaczyć na spożycie, ani na inwestycje. To „chomikowanie” znacznej części materiałów i maszyn, powoduje więc zamrożenie, a co za tym idzie niedostateczne wykorzystanie sporej części naszego narodowego kapitału.

Komisje spisowe w swojej pracy śledzą rotację zasobów oraz prowadzą poszukiwania zasobów nieprawidłowych, a więc zasobów zbędnych, czyli takich, które nie mają już zastosowania w produkcji oraz zasobów nadmiernych — nagromadzonych w ilościach przekraczających niezbędne potrzeby. Największą uwagę zwraca się na materiały, których obecnie potrzebujemy najbardziej czyli na wyroby hutnicze, kable i przewody, tworzywa sztuczne, kauczuk, tarcicę, papier, tekturę, cement oraz części zamienne maszyn.

Tylko w 20 przedsiębiorstwach, w których spis przeprowadzono przed „odnalezieniem”: 11 000 ton wyrobów hutniczych, 1000 ton metali nieżelaznych, 11 600 ton 59 km kabli oraz 414 silników elektrycznych.

Spis kończy się 10 października. Jak szacują eksperci, włączenie do ekonomicznego obiegu materiałów odszukanych w przeglądzie, powinno przynieść dodatkowy przyrost produkcji wartości od 34 do 52 miliardów złotych. Taka bowiem — a może nawet większa — jest wartość próżniących dotychczas miliardów.

MAREK PRZYBYLSKI

Komunikat o wizycie delegacji KC Komunistycznej Partii Norwegii

W dniach od 17 do 21 bm. przebywała w Polsce — na zaproszenie KC PZPR — delegacja KC Komunistycznej Partii Norwegii z jej przewodniczącym, deputowanym do norweskiego parlamentu — Reidarem Larsenem.

Ogłoszony na zakończenie komunikat stwierdza m.in., że w czasie przeprowadzonych rozmów delegacja KP Norwegii wyraziła głębokie uznanie dla osiągnięć naszego kraju w budownictwie socjalizmu, pomyślną realizację przez cały naród programu rozwoju kraju uchwalonego przez VI Zjazd PZPR oraz poparcie dla wkładu PRL do pokojowej polityki wspólnoty socjalistycznej i procesu odprężenia międzynarodowego. PZPR z uznaniem oceniła działalność KP Norwegii w całokształcie walki politycznej prowadzonej przez norweską klasę robotniczą.

Handel zagraniczny

Dokończenie ze str. 1
W ciągu ostatnich kilku lat najbardziej dynamicznie rozwijała się nasza kontakty handlowe z krajami kapitalistycznymi wy sokoprzemysłowymi. Jest to świadoma polityka korzystania, poprzez różnego rodzaju związki handlowe i przemysłowe z technicznych zdoby czy tych krajów. Wzrosły także znacznie kontakty z kra jami RWPG.

Aktualnie najważniejszym zadaniem resortu zajmującego się wymianą towarów z za granicą jest utrzymanie i stop niowe zwiększanie naszego eksportu. Jest to konieczne ze względu na powstającą sytuację: przez kilka lat wydatki im portowe wyraźnie przekraczały wpływy z eksportu. Było to możliwe dzięki uzyskaniu kre dytów, szczególnie inwestycyj nych. Obecnie rusza już wiele zakładów przemysłowych budowanych z tych środków. Muszą one jak najprędzej spła cać poniesione nakłady.

W tym kontekście trzeba zwrócić uwagę na olbrzymią rolę Targów. Zarówno tych wrześniowych jak i czerwco wych. Są one rynkiem, na któ rym nasi handlowcy mogą naj pełniej prowadzić pertraktacje importowe i eksportowe. Międzynarodowe Targi Arty kułów Konsumpcyjnych „Tak on-74” — zdaniem wicepre miera Kazimierza Olszewskie go — będą sposobnością do zapoznania się z efektami po lityki prowadzonej w okresie ostatnich kilku lat. Dadzą one w pewnym stopniu odpowiedź, czy nasza gospodarka należy cie wywiązuje się z bardzo napiętych zadań. (K)

Wymiana jeńców na Cyprze

W sobotę, w hotelu „Ledra Palace”, położonym przy „zielonej linii” oddzielającej tu recką i grecką część Nikozji, dokonano pod nadzorem przed stawicieli Międzynarodowego Czerwonego Krzyża drugiej wymiany chorych i rannych jeńców, wziętych do niewoli podczas działań wojennych na Cyprze. Ogółem przekazano 153 jeńców: 42 Greków cypryjskich i 111 Turków cypryjskich.

Przedstawiciel Czerwonego Krzyża zapowiedział, że wy miana pozostałych 5 tys. osób, zatrzymanych w czasie działań wojennych rozpocznie się w poniedziałek i potrwa prawdo podobnie około 10 dni. Całą operację nadzorować będą przedstawiciele Międzynarodo wego Czerwonego Krzyża.

Jak donosi Agencja France Presse, późnym wieczorem z piątku na sobotę w mieście Larnaka w południowej części Cypru odbyła się manifestacja poparcia dla prezydenta kraju arcybiskupa Makariosa. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowa ne, miejscami zwłaszcza w poł. pół nocnych przelotne opady. Temp. maksymalna od 16 stopni na półno cy do 20 stopni na południu kraju. Wiatry umiarkowane na północy dość silne południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Ponad 50 procent kandydatów zdało egzaminy na studia

Jak wynika z wstępnej oceny tegorocznej akcji rekruta cyjnej do szkół wyższych, rekordowa była liczba zgłoszeń na studia — przeszło 140 tys. osób. Rekordowa była również liczba miejsc zarezerwowanych w szkołach wyższych — 63.410.

W ubiegłym roku o przyję cie na studia ubiegało się po nad 138 tys. maturzystów, na tomiast szkoły wyższe mogły przyjąć niewiele ponad 57 tys. osób.

Tak więc w tym roku przybyło ok. 6 tys. miejsc w uczelniach, a liczba kandyda tów wzrosła o niecałe 2 tys. Jest to pozytywne zjawisko, świadczące z jednej strony o pewnym ustabilizowaniu się zgłoszeń na studia, zaś z dru giej strony o intensywnym rozwoju naszego szkolnictwa wyższego.

Niepokojący jest zakres wie dzy młodzieży ubiegającej się o przyjęcie na studia. Aż prze szło 64 tys. kandydatów nie podołało wymaganiom egzami nacyjnym — stanowi to 45 proc. ogółu młodzieży, która przystąpiła do egzaminów. W przeszło 70-tysięcznej grupie młodzieży, która zdała egza miny, było bardzo wielu z oc enami dostatecznymi. Szczególnie nisko oceniali egzami natoryzy przygotowanie mło dzieży z przedmiotów ścisłych: matematyki, fizyki i chemii o raz z języków obcych i... ję zyka polskiego.

Nadal utrzymały się ostre dysproporcje zgłoszeń młodzi eży na poszczególne kierunki studiów — największą popu larnością cieszyły się studia humanistyczne — społeczne, przyrodnicze, medyczne arty styczne i w akademiach wy chowania fizycznego.

W wyniku przede wszyst kim tych właśnie dyspropor cji nie dostało się na studia mimo pozytywnie zdanego eg zaminu 19 tys. osób. Statysty cznie zaś rzecz biorąc — szko ły mogły przyjąć 63.410 osób, a egzaminu zdali 70.773 osoby — indeksów powinno było więc zabraknąć tylko dla ok. 7 tys. kandydatów.

Najwięcej młodzieży ubiega ło się o przyjęcie na uniwer-

syty — 45.627 i najwięcej też w tych uczelniach było o sób, które mimo zdanego eg zaminu nie dostały indeksów, ponieważ zabrakło miejsc — osób takich było ogółem 6785.

W akademiach medycznych nie przyjęto na studia z uwa gi na brak miejsc prawie 3500 osób — głównie kandydatów ubiegających się o przyjęcie na wydział lekarski.

Najmniej młodzieży, która nie dostała się na studia z bra ku miejsc, było w szkołach morskich, wyższych szkołach inżynierskich, akademiach eko nomicznych i politechnikach. W tych uczelniach poza nie licznymi bardzo atrakcyjnymi kierunkami studiów w rodza ju np. architektury, elektroni ki, podstawowych problemów techniki, handlu zagranicznego — każdy kandydat który zdał egzamin, miał duże szan se przyjęcia na studia. W po zostających uczelniach, w tym głównie w uniwersytetach (po za studiami z zakresu nauk ścisłych) trzeba było zdać po wyższej ocenę, aby móc otrzymać indeks. (PAP)

Aktywizacja argentyńskiej prawicy

W ostatnich dniach w Argentynie poważnie zaostrzyła się sytuacja polityczna, pod wpływem aktywizacji sił skrajnej prawicy.

W piątek, 20 września, w Buenos Aires prawicowa bo jówka zamordowała w szcze gólnie bestialski sposób, na oczach bawiących się w parku dzieci, zastępcę szefa stołecz nej policji, Julio Troxlera. Jest to trzynasta ofiara fali morderstw politycznych w Argentynie w minionym tygod niu.

Troxler zginął z rąk faszy stów z tzw. „Argentyńskiego Sojuszu Antykomunistyczne go”. Organizacja ta wydała komunikat, w którym bierze na siebie odpowiedzialność za morderstwa popełnione ostatnio na czterech innych działac zach politycznych i społecz nych. Jej dotychczasowe ofi ary, to: lewicowy deputowany peronistowski Rudolfo Ortega Pena, radca prawny lewico wych związków zawodowych Alfredo Curutchet, b. wicegu bernator w Cordobie Attilio Lopez oraz tamtejszy podsekre tarz do spraw gospodarki — Juan Varas. Jednocześnie ko munikat zapowiada, że w naj bliższym czasie „sojusz anty komunistyczny” rozprawi się z innymi lewicowymi, lub po dejrzanymi o sympatie lewico we politykami i działaczami.

Święto partyjnych organów prasowych

21 bm. 25-lecie istnienia obchodzą organy prasowe ko mitetów wojewódzkich PZPR: kieleckie „Słowo Ludu” oraz „Nowiny Rzeszowskie”. Swo je święto obchodził również „Głos Koszaliński”. (PAP)

Wywiad premiera Portugalii

Premier Portugalii, Vasco Gon calves udzielił wywiadu lizboń skiemu dziennikowi „Diário de Lisboa” na temat sytuacji we wnętrznego kraju i polityki zagranicznej nowego rządu. Oświadczył on, że rząd Portugalii wykorzysta wszelkie możliwości, by rozwijał ekonomiczną, naukowo-techniczną i kulturalną współpracę z kra jami socjalistycznymi. Premier pod kreślił, że z optymizmem zapatru je się na proces dekolonizacji Mozambiku. Oświadczył on, że po zwolnienie przez rząd decyzji w spra wie utworzenia komisji badania przestępstw faszyzmu, można uwa żać za decydujący krok w walce przeciwko reakcji, która wzmo gła swoją działalność.

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Byli dostojnicy etiopscy przed sądem

Jak donoszą z Addis Abeby, prawdopodobnie wkrótce sta ną przed sądem członkowie by lej elity rządzącej w Etiopii. Odpowiadać będą za korupcję i wysysk ubogich warstw spo łeczeństwa Aktem oskarżenia objętych będzie około 170 wpy wowych osobistości rządu zde tronizowanego cesarza Haile Selassie. Przebywają oni w areszcie w kwatrze IV dywizji etiopskich sił zbrojnych. Wśród nich znajdują się boga ci właściciele ziemscy, byli mi nistrowie, gubernatorzy pro wincji, urzędnicy oraz pracow nicy aparatu sprawiedliwości.

Przedstawiciel koordynacyj nego komitetu sił zbrojnych poinformował, że proces odbę dzie się przed Najwyższym Są dem Wojskowym po zakończe niu śledztwa. (PAP)

Jubileuszowe imprezy polskie w Stanach Zjednoczonych

W początkach lat siedemdziesiątych powstała w naszym kraju sprzyjająca atmosfera dla rozwijania stosunków ze wszystkimi państwami świata, co nie mogło nie odbić się pozytywnie także na stosunkach kulturalnych ze Stanami Zjednoczonymi.

Ważne znaczenie miała wizayta byłego prezydenta USA, R. Nixona w 1972 r. Jednym z jej rezultatów było zwiększe nie zainteresowania Polską w społeczeństwie amerykańskim. Przykładem może tu być powodzenie „Dni polskich” zor ganizowanych w 1972 r. w Waszyngtonie, Los Angeles i San Francisco.

Jubileuszowy rok 30-lecia Polski Ludowej stworzył oka zję do szerokiego zaprezentowa nia naszego dorobku kultu ralnego na terenie Stanów Zje dnoczonych. Wymienić należy przede wszystkim wielką wysta wę „Poland today”, otwar tą w Chicago w lipcu br. Bę dzie ona trwała do maja 1975 r. objeżdżając kolejno pięć miast USA. Wystawie towarzyszą różne imprezy artystyczne — recitale, koncerty, odczyty, spotkania z twórcami polskimi, zaś na jej zakończenie, któ re nastąpi w przyszłym roku w Nowym Jorku, ma wystąpić teatr Szajny z przedstawie niem „Repliki”.

Równie bogaty był program „Dni polskich” w Baltimore w lipcu i sierpniu br., w cza sie których pokazano m. in. reprezentatywną wystawę sztuki polskiej. Polscy organizato rzy dają więc do łącznego pre zentowania osiągnięć kultural nych naszego kraju, do uatrak cyjniaania imprez polskich, tak, by mogły one przyciągnąć od biorcę amerykańskiego i polo nińskiego, także z młodszej ge neracji.

Stany Zjednoczone odwiedzi ło w tym roku wiele polskich zespołów i solistów. W stycz niu koncertował w Chicago, Nowym Jorku i Waszyngtonie zespół tańca ludowego Uniw ersytetu Marii Curie-Skłodow skiej z Lublina. Wielkie tournee po kilkunastu miastach a me rykańskich odbyła w stycz niu i lutym orkiestra Filhar monii Narodowej z Warszawy. Na gościnne występy wy jeżdżał także kwartet smycz kowy im Grażyny Baciewicz oraz zespół jazzowy Michała

Urbanika. To tylko kilka przy kładów. Na zakończenie roku 30-lecia ma wyjechać Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” który w czasie dwumiesięcznego tour nee wystąpi w 24 miastach a me rykańskich. Planuje się także gościnne występy w 40 większych ośrodkach amerykańskich orkiestry Polskiego Radia i TV z Katowic.

Do organizacji wielu jubi leuszowych imprez polskich włącza się Polonia amerykańska. Istotne znaczenie w tym zakresie mają m. in. rezulta ty obrad „Forum polonijnego — 74” w Krakowie, których realizacja w poważnym stop niu może ugruntować obecność polskiej sztuki i kultury w Stanach Zjednoczonych. (PAP)

PAP RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Socjaliści japońscy w ZSRR

W sobotę przybyła do Moskwy delegacja Socjalistycznej Partii Japonii z sekretarzem generalnym tej partii Masashi Ishibashi na czele.

P. Hartling nadal u władzy

Mniejszościowy rząd Poula Hartlinga (zaledwie 22 mandaty w 179-osobowym parlamencie) odczłnął z ulgą po zakończonej w no cy z piątku na sobotę sesji duń skiego Folketingu (parlamentu), podczas której udało mu się prze forsować projekt reformy podatko wej i przetrwać cztery głosowania nad wnioskiem o wotum nie ufności.

J. Cedenbał w Jugosławii

W sobotę przybył do Jugosławii z oficjalną przyjacielską wizytą na zaproszenie przewodniczącego ZKJ prezydenta Josipa Broz Tito i se kretarz KC Mongolskiej Partii Lu dowo-rewolucyjnej, przewodniczą cy prezydium Wielkiego Churału Ludowego Jumdżagijn Cedenbał.

Kryzys w stosunkach francusko-hiszpańskich

Od piątku hiszpańska straż graniczna żąda od obywateli francus kich przedstawienia ważnego pasz portu, nie zadowalając się dowo dem tożsamości, który od wielu lat wystarczał Francuzom do prze kroczenia granicy.

Francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ostrzegło obywateli, że owe zarządzenia władz hiszpań skich mają związek z ostatnim za machem terrorystycznym w Ma drydie, kiedy to na placu Puerta de Sol zginęło 11 osób.

Hiszpania oskarża władze fran cuskie o tolerowanie na swym terytorium członków terrorystycz nych organizacji baskijskich. (PAP)

Obrady państw arabskich

W stolicy Egiptu zakończyła się w sobotę trójstronna konferencja ministrów spraw zagranicznych ARE, Syrii i przedstawicieli Or ganizacji Wyzwolenia Palestyny. Omawiali oni sytuację w świecie arabskim, wydarzenia na Bliskim Wschodzie i przyszłe stanowisko państw arabskich na konferencji po kojowej w Genewie.

Wybory do senatu Francji

W niedzielę odbędą się częściowe wybory do senatu Francji. Wybrana zostanie 1/3 część wyższej izby parlamentu francuskiego.

Przeciw blokadzie Kuby

Ministrowie spraw zagranicznych organizacji państw amerykańskich postanowili w piątek jednogłośnie zebrać się 8 listopada w stolicy Ekwadoru — Quito, aby wypowie dzić wojnę w sprawie projektowane go zniesienia blokady politycznej i gospodarczej wobec Kuby. W kon ferencji w Quito weźmie również udział delegacja Stanów Zjednoczo nych. Agencja France Presse pisze, że zasada uchylecia blokady Kuby przyjęcia jej do OPA zaakceptowa ło 14 spośród 21 członkowskich państw OPA.

Spustoszony Honduras

Huragan „Fifi”, który szalał w piątek nad Hondurasem, spowo-

676 ofiar cholery

Indonezyjska służba zdrowia opu blikowała komunikat informujący, że w ciągu pierwszych 8 miesięcy br. na zachodniej Jawie zmarło na cholere 676 osób. W rejonie tym zarejestrowano 3261 chorych na cho lere. Strefa najbardziej dotknięta chorobą jest Bandund, gdzie zmar ło 76 osób spośród 942 chorych.

Czystka w armii greckiej

Ogłoszony w sobotę w Atenach komunikat ministra obrony, Ewan gelosa Aweroffa poinformował o zawieszeniu w czynnościach „w in teresie służby” 36 oficerów armii greckiej, skompromitowanych dzia łalnością w czasie sprawowania władzy przez reżim „czarnych puł kowników”. W ubiegłym tygodniu rząd grecki zawiesił w czynno ściach 17 wyższych oficerów poli cji, skompromitowanych w okre sie rządów pułkowników w Gre cji.

Konferencja A. Papandreu

W piątek odbyła się w Rzymie konferencja prasowa przywódcy

KRONIKA DNIA

Teatr Nowy jedzie do CSRS

W dniach 14—26 października br. wyjeżdża do Czechosłowacji poznań ski Teatr Nowy. Występy teatru w CSRS będą głównym punktem ob chodzonych w bratnim kraju w roku XXX-lecia PRL Dni Kultury Polskiej.

Teatr Nowy wystąpi w Ostrawie, Pradze, i Bratysławie z przedsta wieniem — laureatem i nagrodą na XV Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu „A jak królem, a jak katem bę dzieś?” Tadeusza Nowaka oraz z wyróżnionym i nagrodą na tego rocznych Kaliskich Spotkaniach Teatralnych przedstawieniem „Ope ry za trzy grosze” Bertolta Brech ta. (bran)

Odnaczenia dla dziennikarzy

W sobotę odznaczono grupę dzien nikarzy pism poznańskich. I se kretarz KD PZPR Poznań-Grunwald, przewodniczący DRN Ro muald Szpingier udekorował od znaczeniami państwowymi nastę pujących dziennikarzy: Feliksa Biłosa — Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Stanisława Gar czarczyka — Złotym Krzyżem Za sługi i Medalem 30-lecia, Olgierda Błażewicza — Srebrnym Krzyżem Zasługi, Danutę Matuszewską — Brązowym Krzyżem Zasługi, Bog dana Dobnkego i Janusza Orzałkiewicza — Medalami 30-lecia. Gratulujemy. (—)

Tezy XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR zakładają przekształcenie naszego kraju w okresie 50-lecia władzy ludowej — w kraj należący do przodujących państw świata. Przeprowadzających nie tylko pod względem bazy materialnej, lecz także stosunków społecznych, rozwoju nauki i kultury, kraj zaspokajający wszelkie potrzeby materialne i duchowe Polaków. Wyjście naprzeciw 50-leciu stanowi także podstawowe założenie cyklu publikacji „Głosu”, na który składają się wypowiedzi przedstawicieli różnych dziedzin kultury i nauki, życia społecznego i gospodarczego.

W naszym cyklu zabiera z kolei głos Lechosław Gruszczyński, dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego, członek Komitetu Centralnego PZPR.

Wielka szansa energetyki

Energetycy doskonale zdają sobie sprawę z roli, jaką odgrywa energia elektryczna w rozwoju gospodarczym i kulturalnym kraju. Wraz z szerokim zastosowaniem energii elektrycznej w przemyśle, rozwiązywane są podstawowe problemy postępu technicznego warunkującego dalszy rozwój produkcji. Do problemów tych zaliczyć można: koncentrację wytwarzania, mechanizację i automatyzację, rekonstrukcję struktury surowcowo-materiałowej przemysłu, bardziej efektywne wykorzystanie zasobów surowcowych, polepszenie warunków pracy, podnoszenie kwalifikacji pracowników i zaspokajanie ich potrzeb kulturalnych.

Szerokie zastosowanie energii elektrycznej we wszystkich ogniwach produkcji przemysłowej i w rolnictwie, może być uważane za podstawowy syntetyczny wskaźnik poziomu techniki i nowoczesności struktury gospodarczej państwa. Z drugiej strony wielkość zużycia energii elektrycznej na potrzeby bytowo-komunalne uznawana jest za jeden z istotnych mierników poziomu życiowego mieszkańców miast i wsi.

O gwałtownym wzroście zapotrzebowania na energię elektryczną w minionym dwudziestolecu niech świadczy fakt, że zużycie energii elektrycznej przez odbiorców województwa poznańskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego, a więc terenu będącego w zasięgu Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego, wzrosło od roku 1954 blisko dziesięciokrotnie. Mimo to jednostkowe zużycie roczne energii elektrycznej w Polsce przeliczone na mieszkańca wynosiło (dane za rok 1971) niewiele ponad 60 proc. zużycia w takich krajach jak Czechosłowacja, NRD czy Francja.

Niekorzystnie kształtuje się też struktura użytkowania energii elektrycznej. Według danych za rok 1973, na potrzeby bytowo-komunalne zużyliśmy niewiele ponad 20 proc. łącznego zapotrzebowania energii — wskaźnik ten w krajach gospodarczo rozwiniętych wynosi około 50 proc. i ma stałą tendencję rosnącą.

Według przeprowadzonych badań i analiz, dotrzymanie tempa rewolucji naukowo-technicznej i osiągnięcie równowagi ekonomiczno-społecznej Polski z krajami rozwiniętymi przemysłowo oraz uzyskanie dochodu narodowego na poziomie tych krajów, jest uwarunkowane osiągnięciem około roku 2000 zużycia energii elektrycznej rzędu 700 mld. kWh, to jest dziesięciokrotnie wyższego niż w roku 1973, przy jednoczesnym przesunięciu w strukturze zużycia w kierunku zwiększenia procentowego udziału odbiorców bytowo-komunalnych i rolnictwa (zwłaszcza w porze tzw. doliny nocnej).

Zarówno wzrost zużycia energii w ubiegłym 20-leciu jak i perspektywy w tej dziedzinie do roku 2000 wskazują na rozmiar i wagę problemów z jakimi uporała się dotychczas i jakie jeszcze rozwiązać musi energetyka odpowiedzialna za wytwarzanie, przesyłanie, rozdzielanie i sprzedaż energii elektrycznej. Do pilnych zadań, stojących przed energetyką polską, należy przyspieszenie rozbudowy systemu energetycznego kraju, w zakresie wytwarzania i przesyłania energii przy jednoczesnej poprawie jakości i niezawodności dostarczania tej energii odbiorcom. Obok rozbudowy elektrowni konwencjonalnych na węgiel kamienny i brunatny z blokami o mocy 360 i 500 MW oraz 1000—1200 MW, konieczne będzie uruchamianie



Lechosław Gruszczyński
Fot. — „Głos”

nie elektrowni jądrowych do roku 1990 z reaktorami lekkowodnymi, a po roku 1990 z reaktorami prędkimi powielającymi. W tym drugim okresie nastąpi też przypuszczalnie dalszy wzrost mocy jednostek wytwórczych do 2000—2500 MW. Rolę elektrowni szczytowych powinno się powierzyć wodnym elektrowniom pompowym z jednostkami odwracalnymi, a po wyczerpaniu się korzystnych lokalizacji takich elektrowni, turbinom gazowym.

W zakresie przesyłania energii, obok przyspieszonej rozbudowy systemu linii najwyższych napięć 220 i 400 kV, niezbędna okaże się prawdopodobnie dla wyprowadzenia mocy z elektrowni i powiązania systemu polskiego z systemem europejskim — budowa linii przesyłowych o jeszcze wyższym napięciu.

Równolegle do tych olbrzymich zadań inwestycyjnych, prowadzona być musi stała działalność w zakresie rekonstrukcji, modernizacji i rozbudowy istniejących urządzeń energetycznych, szczególnie dla zwiększenia ich niezawodności i poprawy parametrów dostarczanej odbiorcom energii.

Energetyczny Okręg Zachodni ma do odegrania w dziedzinie dalszej energetyzacji kraju ważną rolę jako drugi w skali kraju największy producent energii elektrycznej. Pracując na wspólny krajowy system energetyczny, sprzedajemy odbiorcom własnego okręgu około 48 proc. łącznie wyprodukowanej energii, resztę oddając innym regionom Polski.

W tezach Komitetu Centralnego PZPR na XXX-lecie PRL, uchwalonych na XII Plenum stwierdza się, że w ciągu najbliższych dwudziestolecia zainwestujemy w gospodarkę narodową pięć razy więcej niż w poprzednim dwudziestolecu, które przecież przyniosło Polsce ogromny awans w dziedzinie przemysłowania. W roku 1990 powinniśmy wypracować dochód narodowy przynajmniej czterokrotnie wyższy niż obecnie — majątek narodowy powiększy się ponad trzykrotnie. Energetyka polska, a w tym również energetyka Okręgu Zachodniego, rozwijając się w kierunkach powyżej skrótkowo przedstawionych, przyczyni się w sposób zasadniczy do przybliżenia wizji Polski na miarę naszych pragnień i ambicji.

LECHOSŁAW GRUSZCZYŃSKI

ŚWIATOWY RYNEK

Ledwie dwa tygodnie minęły od Targów Krajowych a do Poznania ściągali już handlowcy i wytwórcy ze wszystkich stron świata. Prawie 3000 wystawców na „Takonie-74” reprezentuje następujące kraje: Albanię, Algierię, Austrię, Belgię, Brazylię, Bułgarię, Czechosłowację, Danię, Egipt, Finlandię, Francję, Grecję, Hiszpanię, Holandię, Indie, Irlandię, Japonię, Jugosławię, Kolumbię, Kuba, NRD, Norwegię, Nigerię, Polskę, Portugalię, RFN, Stany Zjednoczone, Szwajcarię, Szwecję, Węgry, Wielką Brytanię, Włochy, Związek Radziecki oraz miasta Berlin Zachodni i Hongkong. Do ich dyspozycji oddano 88 000 metrów kwadratowych powierzchni ekspozycyjnej, w tym 72 000 m kw. hal krytych. Ogólna powierzchnia jest o 16 000 m kw. większa niż w roku ubiegłym. 61 procent powierzchni zajmują wystawcy polscy.

Trzy imprezy — jeden program

Międzynarodowe Targi Konsumpcyjne mają tylko jednoroczną historię, pierwsze odbyły się w roku 1973. Najpierw był zamysł, aby organizować je co dwa lata. Prędko jednak, pod wpływem nacisku samych wystawców przyjęto, iż odbywać się będą co roku. O tym, że poznańska inicjatywa „chwyciła” świadczą zgłoszenia — jest ich, jak na imprezę nową, nadspodziewanie dużo. Już obecnie myśli się o dalszej specjalizacji targowych spotkań poznańskich i być może w niedługim czasie narodzi się nowa targowa impreza.

Na tegorocznym jesiennym spotkaniu handlowców w Poznaniu prezentowane są właściwie trzy odrębne, specjalistyczne imprezy. Główną częścią tych targów jest „Takon” — czyli ekspozycja artykułów konsumpcyjnych, zarówno spożywczych jak i sprzętu stanowiącego wyposażenie mieszkań, ekspozycja ubiorów, samochodów itp. Z kolei „Intermasz” — to specjalistyczna oferta maszyn i urządzeń dla przemysłu lekkiego, spożywczego oraz dla rolnictwa i leśnictwa. Jest jeszcze „Tarpak” czyli targi opakowań. Taki program imprezy tworzy zwartą całość — oferuje się tutaj bowiem artykuły konsumpcyjne, maszyny konieczne do ich wyprodukowania oraz urządzenia i materiały do ich pakowania i dozowania.

Made in Poland

Targi „Takon-74” dla polskich wystawców mają wielokrotne znaczenie. Stwarzają przede wszystkim możliwość szerokiej prezentacji dóbr konsumpcyjnych o najwyższych standardach nowoczesności, służących zaspokojeniu potrzeb społeczeństwa. Ekspozycja tych wyrobów w układzie branżowym daje też

możliwość bezpośredniej konfrontacji poziomu naszego przemysłu z osiągnięciami światowymi. Targowe spotkania służą także pogłębieniu specjalizacji i kooperacji w zakresie produkcji artykułów konsumpcyjnych oraz eksportu nowych maszyn i urządzeń między przemysłami krajów należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz firmami zachodnimi. Kontakty takie, wiadomo to już z praktyki, przynioszą obopólne korzyści.

W polskiej ofercie dominującą rolę odgrywa przemysł maszynowy, jako producent wielu artykułów konsumpcyjnych i wytwórcza maszyn do ich produkcji. Znajduje się więc tutaj bogata propozycja wyrobów, mających zastosowanie w gospodarstwie domowym. Łączna oferta polskiego przemysłu w tej branży liczy 540 pozycji, z czego 85 to nowości. Różnorodna jest też ekspozycja polskiej elektrotechniki i elektronicznego sprzętu powszechnego użytku m.in. nowe modele magnetofonów, radiodiodników, gramofonów, telewizorów.

Dużą grupę wyrobów oferowanych przez polski przemysł stanowią produkty tekstylnodzieżowe. „Textilimpex” wystawia odzież damską, męską, młodzieżową i dziecięcą, wyroby dziewiarskie, wyroby jedwabniczo-dekoracyjne, welniane, lniane, bawełniane i inne.

Z ciekawą ekspozycją występują przedsiębiorstwa handlu zagranicznego, zajmujące się eksportem i importem towarów z branży rolno-spożywczej. Poza tym w polskiej ofercie znajdują się wyroby przemysłu chemicznego, skórzanego, meblarskiego, motoryzacyjnego, szklarskiego, ceramicznego, muzycznego.

Żeby kupować trzeba sprzedawać

Bezpośrednio niemal czasowe sąsiedztwo Targów Krajowych i Międzynarodowych, prezentujących w dużej mierze te same produkty, skłania do pewnych refleksji. Komentując działalność handlową na Targach „Jesień-74” pisaliśmy niejednokrotnie, że polski

przemysł wystąpił tam z ofertą jakościową dobrą, nowoczesną, atrakcyjną. Problemem okazało się jednak ilościowe zaspokojenie niezwykle dynamicznie rosnących w ostatnim czasie potrzeb naszego społeczeństwa. Może więc zrodzić się pytanie — dlaczego jeszcze w takiej sytuacji zabiegamy o eksport tych samych wyrobów?

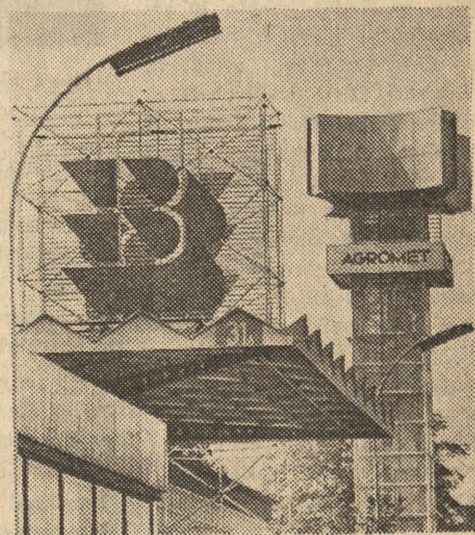
Otóż, prawda jest, że eksport, np. mebli, jeszcze w jakimś stopniu uszczupla rynek krajowy w tej branży. Ale zaraz trzeba dodać, że na „Takonie” meble będą nie tylko sprzedawane, ale i kupowane.

To, że pojawiło się na naszym rynku w ostatnich latach wiele bardzo atrakcyjnych towarów o wysokim standardzie użytkowym, zawdzięczamy w dużej mierze importowi maszyn, urządzeń, kompletnych obiektów, dokumentacji, myśli technicznej itd. Wszystko to oczywiście kosztuje sporo dewiz, które trzeba uzyskać z eksportu — często podobnych wyrobów. Przykład z meblami jest tutaj bardzo charakterystyczny. Wiadomo, że brakuje na krajowym rynku uzupełnić można tylko dzięki szybkiej i intensywnej rozbudowie przemysłu meblarskiego. Niebawem rozpoczną się prace przy budowie trzech potężnych, nowoczesnych obiektów, w całości zakupionych za granicą.

Nie ma na świecie jednego kraju, który byłby samowystarczalny i nie musi handlować z zagranicą. A handel zagraniczny przynosi korzyści i jednej stronie, i drugiej. Chodzi więc tylko o to, aby sprzedawać tyle, ile wymagają tego potrzeby importowe, kupować natomiast to, co jest najpotrzebniejsze i czym można wypełnić niedostatki na krajowym rynku.

Po to właśnie organizowane są Międzynarodowe Targi Poznańskie. Jesienne spotkania handlowców jest nie mniej ważne niż — techniczne — impreza czerwcowa. Tutaj operacje handlowe dotyczą bezpośrednio rynku. I każdy sukces czy porażka handlowców są wyraźnie odczuwalne. Oby sukcesów było jak najwięcej.

JAN KORZENIEWSKI



„W polskiej ofercie dominującą rolę odgrywa przemysł maszynowy, jako producent wielu artykułów konsumpcyjnych i wytwórcza maszyn do ich produkcji”.

Fot. — K. Przychodzki



dla przysiadł nad jej brzegiem, nowych sił. Od tego miejsca Odra rozlewa się szerzej i szumi otwarta dla wiatru, przygotowująca się już na spotkanie morza...”

Kostrzyn czy Kostrzyn? Jak właściwie nazywa się największe miasto powiatu gorzowskiego w województwie zielonogórskim? Różnica pozornie drobna, wszak dla jego mieszkańców sprawa to nieobojętna.

Współczesne publikacje dalekie są od pełnej zgodności. Jedni — jak np. H. Jantos, J. Kołtuniak, Z. Romanowski w książce „Spotkanie z rzeką”, z której to relacji zaczerpnęliśmy wstęp — używają nazwy Kostrzyn, inni zaś mówią i piszą Kostrzyn. Po rozmowie z gospodarzami miasta, którzy są jakby nie było w tej mierze autorytetem, wybieram wersję drugą.

Kostrzyn i Krosno — nasycone tu oczywiste analogie mogą być przekonywa-

Pocztówka z „Celulozy”

jącym potwierdzeniem pewnych tez (por. — odc. 11). Pierwsze z tych miast — przysiadł w widłach Warty i Odry, drugie — ulokowane w miejscu, w którym Bóbr łączy się z Odrą. Historia ukazuje, iż takie właśnie dogodnie położenie geograficzne, w pobliżu głównych węzłów komunikacyjnych, raz stało się dobrodziejstwem, innym znów razem niesie klęskę.

Margrabiowie brandenburscy, rozszerzając w XIII wieku swoje panowanie na wschód od Odry, włączyli Ziemię Kostrzyńską w skład Nowej Marchii. Jej władca, margrabia Jan, w XVI wieku założył w Kostrzynie swoją rezydencję. Rzec można — uwił sobie gniazdko. Ścisłej zaś zbudował potężną twierdzę o dużym znaczeniu militarnym, co zaważyło później na losach miasta.

Rok 1945. Zaciekle walki toczyły się na całej długości świetnie umocnionej twierdzy kostrzyńskiej. Hitlerowskie oddziały piechoty i wojsk zmotoryzowanych wspierały Luftwaffe. Wyrok na miasto zapadł wcześniej, w podziemiach Kancelarii III Rzeszy: — Za żadną cenę nie oddać klucza do Berlina! — Wykonawcą tego szaleńczego rozkazu był dowódca twierdzy, znany z bestialskiego tłumienia Powstania Warszawskiego — Heinz Reinefarth. Kostrzyn przechodził z rąk do rąk.

Miasto praktycznie przestało istnieć. „Polska Hirschma” — mówiono o nim jeszcze do lat 60.

Pośród nielicznych ocalałych domów — ruiny dawnej fabryki celulozy, należącej przed wojną do niemieckiego koncernu „Phrix A. G.”; 95 pro-

cent maszyn i urządzeń w stanie nie nadającym się do użytku. W tych warunkach decyza o odbudowie zakładu wymagała sporej dozy odwagi i wiary w ludzi. Pamiętny dzień — 19 grudnia 1958, notatka w „Gazecie Zielonogórskiej”:

„Dziś o godzinie 10 nastąpi otwarcie Fabryki Celulozy i Papieru w Kostrzynie. Robotnikom, brygadziście, majstrom, technikom, inżynierom oraz wszystkim pozostałym pracownikom zatrudnionym przy uruchomieniu składamy serdeczne gratulacje”

Minęło z górą 15 lat. Sądzę, że najlepszą formą ukazania postępującego rozwoju zakładu, będzie przedstawienie wartości produkcji (w cenach porównywalnych) w trzech okresach:

1959 — 87 milionów złotych.
1967 — prawie 311 milionów.

1975 (plan) — miliard 132 miliony!

Fabryka, która w momencie polskiego startu zatrudniała 15 pracowników, jest dzisiaj kombinatem mającym 3-tyśięcną załogę. Roczna produkcja: 60 000 ton celulozy i 80 000 ton papieru.

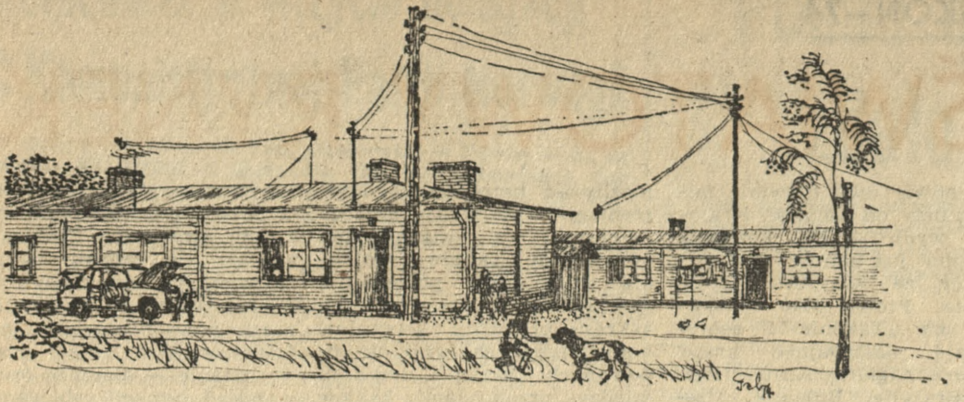
— Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze — stwierdza dyrektor, inż. Eugeniusz Olczak — są dziełem ludzi, którzy przybyli do Kostrzyna z różnych stron Polski, tu się osiedlili, związały z miastem.

— Dlatego właśnie — dodaje naczelnik Kostrzyna, Edward Szydelko — niezmiennie trudno byłoby wyobrazić sobie miasto bez „Celulozy”, dzięki której i razem z nią, zmienia się oblicze nadodrzańskiego grodu.

Przy wydatnej pomocy zakładu powstaje osiedle domków jednorodzinnych. Od-

Dokończenie na str. 4

ZBYSZEK KRUSZONA



Rys. — Tomasz Talarczyk

Wędrując po Poznaniu

„Przed domem jarzębina...”

Ciepło. Jeszcze. Słyszysz: „A gdyby — o jarzębinie?”

„Niech was nie zmyli jej pozorna delikatność. Ona jest mocna, wytrwała i bardzo dzielnie przeciwstawia się wszelkim burzom i złym podmuchom losu”. Tak mówi horoskop o ludziach spod znaku jarzębiny.

W Poznaniu — ulica Jarzębowa. „Jarzab” pospolicie, jarzębina, z rodziny różowatych; owoce kuliste, koralowoczerwone, gorzkie i cierpkie. Jadane przez ptaki” (z encyklopedii).

Ulica Jarzębowa — na Dębca. Nie opodal — Czeresińska, Wiazowa, Jaśminowa.

Tutaj — baraki. Drewno ich po ciemniało, wokół klepisko, ale ba raki schludne. Świeżo malowane, ciemnoczerwone drzwi. Zielone huśtawki, rozwieszona wokół na

sznurach bielizna. Stado kaczek, kogut.

Przy drewnianej komórkę stary człowiek w czapce i okularach. Rąbie siekierą szczapę drzewa. „Te baraki, to magistrat przed wojną...”

Naprzeciw — zwaly, bloki betonowe. „To fort był. Po wojnie żołnierze wysadzili”. Ukryci między betonem trzej chłopcy wbiegają na szczyt rumowiska.

Na chodniku dziecko. Coś rysuje kredą. Gdy cień przechodzącego nań pada, podrywa się przestraszone.

Nie opodal — szkoła. Duża, jasna. Czerwone, jesienne róże przed nią. Dwie jarzębiny. Młode, czerwien owoców zakrywa liście. Jedno z drzew aż pochylone pod ciężarem czerwonych gron.

Poeta dwudziestolecia między-

wojennego, Jerzy Liebert, i o tych tu drzewach tak pisał:

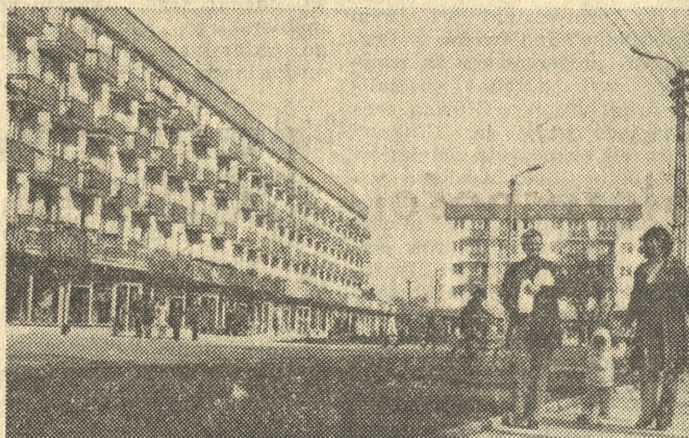
„Przed domem jarzębina
Ku ziemi się ugina.
Widzisz, coraz to śmielej
Jesień sobie poczyna”.

Ze szkoły wybiegają dzieci. Chyba są z pierwszej klasy, torynistrzy większe od nich. Dwóch chłopców tarmosi za warkoczki małą dziewczynkę.

Ulica Jarzębowa króciutka. Wbiega w Głogową, wprost w ogród z różami. Herbaciane, czerwone. W rozchylonej szeroko, przepięknej białej róży, przy gętej ku ziemi, przysiadła pszczoła. Zza płotu wydaje się, że znie ruchomiła. Czy tak zachłannie zbiera pokarm, czy też — już znużona?

BRAN

Pocztówka z „Celulozy”



Nowe bloki i dobrze zaopatrzone placówki handlowe — to Kostrzyn dzisiejszy.

Fot. H. Kamza

istniejących możliwości pomoc przy remontach kapitałnych oraz przy usuwaniu skutków awarii i katastrof żywiołowych”.

Dyrektor Olczak podpowiada natychmiast:

— Kiedy naszym sąsiadom spaliła się maszyna papiernicza, my pierwsi pospieszyliśmy z pomocą...

Przykład jeden z wielu. Kostrzyńska „Celuloza” m

także przyjaciół nad górnym Wagiem, w słowackim ośrodku przemysłu papierniczego — Ružomberku.

— Odległości, czy granice, nie mogą współcześnie ograniczać prawdziwie partnerskiej, wzajemnie korzystnej współpracy — podsumowują kostrzyńscy gospodarze.

ZBYSZEK KRUSZONA

Nie tylko w Warszawie

Nauka informatyki

Licea ogólnokształcące systematycznie zmieniają profil nauczania. Jest to konieczne ze względu na przygotowanie do pełnej reformy oświaty. W nowym systemie nauczania, przy powszechnej dziesięciolatkę, obecne licea ogólnokształcące zastąpione zostaną przez dwuletnie szkoły specjalizacji kierunkowej. Szkoły te będą głównym zapleczem nauk wyższych. Ich ukończenie będzie dawało absolwentom, zgodnie z nazwą, szkoły, specjalistyczne przygotowanie zawodowe. Toteż już teraz wprowadza się do „ogólniaków” szereg istotnych zmian programowych.

Szczególną uwagę zwróci się w bieżącym roku szkolnym na modernizację nauczania języka polskiego, języków obcych, matematyki oraz na upowszechnianie kultury technicznej.

Znacznie poszerzona została liczba klas matematyczno-fizycznych, biologiczno-chemicznych, humanistycznych oraz klas z rozszerzoną nauką języka obcego.

W Liceum Ogólnokształcącym nr VIII w Poznaniu wprowadzono naukę informatyki. Młodzież klas trzecich zapozna się teoretycznie i praktycznie z podstawowymi elementami tej nowoczesnej dyscypliny. Zajęcia z informatyki wymagają zaplecza naukowego, wyposażenia szkoły w maszyny cyfrowe i odpowiednich wykładowców. Dlatego też w bieżącym roku szkolnym nowy przedmiot będzie obowiązywał tylko w jednym poznańskim liceum. Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w Poznaniu, wspólnie z Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zorganizował kurs informatyki dla nauczycieli. (bg)

Kiedy w czerwcu, na początku wakacji szkolnych przygotowuję do druku informacje o urozmaiconych formach letniego wypoczynku dla młodzieży, z satysfakcją pisałam, że skorzysta z nich o 20 tysięcy dzieci więcej niż w roku ubiegłym, że będzie więcej obozów statycznych, wędrownych, specjalistycznych kolonii.

Nowe formy finansowania istotnie pozwoliły na objęcie zorganizowanymi formami wczasów większej liczby młodzieży. Mimo jednak poszukiwań, nie udało mi się dotrzeć do owych atrakcyjnych kolonii i obozów dla najzdolniejszych, dla matematyków, humanistów, biologów. W Trzciance, która zapoczątkowała kolonie dla poprawkowiczów, ponoć był taki jeden turnus w lipcu.

Na próżno pytałam o kolonie specjalistyczne w dzielnicowych wydziałach oświaty w Poznaniu. Poza koloniami zdrowotnymi zorganizowanymi już od paru sezonów i to w głównej mierze przez Poradnię Zdrowia Psychicznego i Społeczny Komitet Przeciwalkoholizmu, nie potrafiłam wskazać mi ani jednej placówki kolonijnej z uprofilowanymi zajęciami. Podobno były w planie jakieś obozy naukowe...

Doceniam znaczenie kolonii. Zdaje sobie sprawę z korzyści zdrowotnych, które daje dzieciom przebywanie nad morzem czy w górach. Ale trudno się pogodzić, że mimo wielu zabiegów i kwot, które pochłaniają kolonie, nie spełniają one wszystkich wymogów pełnego, atrakcyjnego wypoczynku. Poza chlubny mi wyjątkami są one takie same, niezmiennie od lat. Przed szkołą znużeni dyżurni, w holu imienny spis uczestników, tygodniowy program zajęć i na naszym miejscu jadłospis. Właściwie to wokół jedzenia koncentruje się życie kolonijne, resztę zajęć dopasowuje się do godzin posiłków.

W salach lekcyjnych stoją ciasno stłoczone łóżka, obwieszane ręcznikami i wypraną bielizną. Dobrze, gdy znajdzie się między nimi miejsce na krzesło zastępujące stolik. Przestronniej jest tylko w stołówce, tam i kwiatki pojawiają się od czasu do czasu.

Zdaje sobie sprawę, że trudno wyzyskać przytulne wnętrza w klasie. Ba, nawet nie sposób często pozbierać się uprzykrzonego zapachu trampek i wylewów z kuchni, charakterystycznych dla każdej prawie kolonii. I trudno się dziwić

Nie zawsze na linii

Wakacyjne przechowalnie?

dzieciom, że nie są wakacyjnym lokum zachwycone, gdy na ogół dom każdego z nich ma wyższy standard.

Najgorzej, że na kolonii dzień jest bliźniaczo podobny do dnia i w zasadzie nie wiele różni się od schematu dni szkolnych. Dorośli cenią wypocinek w zmienionych warunkach, umożliwiającym nawiązanie nowych znajomości i rutynę dnia zdecydowanie odbiegający od codziennych czynności. Takie są zresztą kryteria prawidłowego wypoczynku. A dzieciom każą się wypoczywać na wzór i podobieństwo całego roku szkolnego z podziałem na grupy, podporządkowaniem się nakazom i zakazom.

Tych ostatnich jest zresztą więcej, bo skomplikowane przepisy opiekuńcze tak straszą odpowiedzialnością, że wychowawcy wolą całą grupę mieć na oku, z kąpielisk korzystać umiarkowanie (najlepiej jeżeli wody nie ma w pobliżu) i nie zezwalać na żadne zajęcia indywidualne. Nie masz ochoty na wycieczkę? — nie szkodzi, cała grupa idzie, więc i ty pójdiesz. Liczy się nie uczestnik kolonii, ale grupa. Kto by tam zaimmował się każdym z osobna. Uczestnik jest właściwie anonimowy. Podobnie jak w szkole, nie ma czasu na intymność, na indywidualne rozmowy. Snują się więc kolonijści sennie z zajęcia na zajęcia, tak podobne do tych dostępnych w domu: kino, spacer, gry, telewizja. Sytuację ratuje dobrze wyposażona sala gimnastyczna, świetlica.

Ustawicznie sobie przypominamy (tzn. my dorośli), że młodzież nie lubi bierności, że przynależna jest jej chęć działania. Najbardziej banalne zajęcia staną się ciekawe, gdy młodzież zorganizuje je sama. Nie zdarzyło się, by uczestnicy kolonii byli niezadowoleni z prac zniwowych, z pomocy świadczonej środowisku, byle efekty tej pracy były widoczne. Porozmawiajmy z młodzieżą, którzy część swoich wakacji spędzili na obozach archeologicznych, geologicznych, zatrudnieni (dobrowolnie!) jako pomocnicy. Tak spędzone wakacje traktują oni jak wielką przygodę i nie zamieniliby ich na żadną stereotypową kolonię. Podobnie jest z uczestnikami obo-

zów wędrownych. Przecież dzieciakom marzą się przygody, odmienność spędzania czasu. Jeżeli uzupełnieniem miejsc do spania na kolonii będą namioty, będzie więcej chętnych do spania w nich, niż zdolają pomieścić. Łóżka są w domu, w namiocie śpi się tylko na wycieczce.

I chyba nie trzeba nikogo przekonywać, że kolonie w dotychczasowej formie dobre są tylko dla maluchów. Więcej jest kłopotów z organizowaniem obozów, to prawda, ale efekt większy. Na kilkunastoosobowym obozie łatwiej zaprzyjaźnić się z kolegami, porozmawiać z wychowawcą. Sposobność do prowadzenia indywidualnych rozmów rodzi atmosferę, w której można kształtować młodego człowieka. W szkole tworzymy specjalne etaty pedagoga — wychowawcy, zajmującego się sprawami środowiskowymi ucznia. Uważam, że wakacje spędzone z wychowawcą mogą z powodzeniem rozszerzyć tę funkcję. Cały szkopuł w tym, że nauczyciele nie chcą jeździć z młodzieżą. Nauczyciele się uczą i wypoczywają. Niektórzy na pewno poświęciliby i własny urlop na pracę na kolonii i obozie, gdyby m. in. można było z sobą zabrać własne dzieci. W obecnej sytuacji jadą w większości studenci zarabiający w ten sposób na własne wakacje. Przechodzą kilkudniowy kurs, który, nie łudźmy się, nie na wiele się przyda. Poza tym wychowawca nigdy nie wie, w jakim wieku będą dzieci, którymi przypadnie mu się opiekować, gdyby więc nawet chciał się przygotować do zajęć z nimi, to nie wie, czego się uczyć — piosenki o żabce czy program zajęć sportowych. Łatwo więc sobie wyobrazić jak przebiegają zajęcia w grupach i trudno wymagać, aby każdy dzień różnił się od siebie. Dla mnie dodatkowym warunkiem uatrakcyjnienia kolonii jest częstsza wymiana obiektów, w ramach województwa i poza jego granicami, co się praktykuje, ale bardzo niechętnie.

Obecnie kolonie bardziej przypominają szkołę niż ośrodki młodzieżowego wypoczynku. Są to raczej letnie przechowalnie młodzieży na czas urlopu pedagogów.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

W sekretarzyku babuni

Co mogło pozostać w sekretarzyku babuni, jak nie dawno napisane i przeczytane stare listy... Pocztynion, listonosz, skrzynka pocztowa. List, kartka, telegram. Telefon, radio, telewizja. Ileż pojęć, ile skomplikowanych czynności wiąże się dzisiaj z dziedziną wzajemnego porozumiewania się ludzi między sobą i ułatwiania tej komunikacji między miastami, krajami i kontynentami dla wygody ludzi. A przecież ogromna większość tych ułatwień liczy sobie niewiele lat i jeszcze przed stu laty usługi pocztowe ograniczały się do własnoręcznie napisanego listu, doręczanego adresatowi przez pocztyniona. Czas płynął wolniej, inne było tempo życia naszych przadków, toteż listy sprzed stu lat różniły się ogromnie od epistolografii współczesnej. Dopiero porównanie umysłowi, że i w tej dziedzinie zmienili się zwyczaje, mo dy i konwenanse.

Przekonajmy się o tym samemu. Oto leży przed nami pożyłka, niewielka formatem, ale nie za bryzmi: „Listownik”. Miejsce wy-

dania I — Poznań 1872. Wydanie II — Poznań 1876. Dzisiaj czytamy tego rodzaju publikację z żartobliwym zainteresowaniem, znajdując w „Listowniku” ciekawe zwierciadło przemian obyczajowych. Zglądniemy więc do dziełka Józefa Chociszewskiego, popularnego w swoim czasie w Wielkopolsce i na Pomorzu dziennikarza i wydawcy, którego „Listownik” służył kilku kolejnym pokoleniom naszych dziadków i pradziadków w korespondencji prywatnej i publicznej.

Na początku swej pracy autor zamieścił szereg listów prywatnych, o charakterze ściśle rodzinnym, a więc na przykład wzory powinszowań imieninowych dla ojca o następującej treści:

„Ukochany Ojczu!”

Zbliżył się dzień ważny i uroczysty dla mnie, dzień Imienia naszego kochanego Ojca. I jakież Ci złożę upominek w dniu dzisiejszym? Nie mam złota ani srebra, ale co mam ofiaruję: oto moje serce, pełnione wdzięcznością, mi-

łością i czcią dla najlepszego Rodzica. Będę się też modlił usilnie do Boga, aby obdarzał Cię najlepszym zdrowiem, aby Ci błogosławił na majątku i aby Cię raczył powołać po najdłuższym życiu do nieba. Przyrzekam Ci, że kochany Ojczu, dobrym sprawowaniem się, usilną pracą, a mianowicie pilnością w naukach sprawię Ci pociechę. Życzę Ci raz jeszcze najdoskonalszego szczęścia, pozostaje w winnym szacunku i synowską miłością — Tomasz”.

Podobne w treści i sposobie wyrażenia życzeń są listy noszące tytuł „Córka winauje matce” i „List z życzeniami dla babki” oraz dla dalszych członków rodziny, rodziców chrzestnych itd.

Jeżeli wkrótce ślub, powinno się takim oto listem zaprosić na tę uroczystość bliskiego przyjaciela:

„Kochany Przyjacielu!”

Miałem honor donieść Ci o zaręczynach moich z panną

Marią Z... i odebrałem łaskawą odpowiedź, w której mój wybór pochwalili. Z tego powodu ośmielam się upraszać Cię, abyś z Twoją godną małżonką i całą rodziną swoją ślub nasz w dniu 24 bm. odbył się mający obecnością swą z szczytli. Nie potrzebuje Ci tu wyrażać, jak wielkie ukontentowanie i pociechę nam przez to sprawisz, gdy prośbie mojej nie odmówisz. Co jeżeli nastąpi, dasz nowy dowód Twojej ku mnie przyjaźni. Moja narzeczona łączy również ze mną swoje i swych rodziców prośby, która korzystając z tej okoliczności będzie miała sobie za szczęście poznać Cię i szanowaną Twoją małżonkę serdecznie uściskać. Powtarzając raz jeszcze wspólną prośbę naszą, zostaje w winnym szacunku — twój przyjaciel N”.

W „Listowniku” Chociszewskiego znajdujemy listy na każdą okazję. Oto napomnienie skierowane do krawcy z powodu złej roboty:

„Pcnu Igłowskiemu!”

Odsyłam surdut i spodnie dla tej przyczyny, że ich nosić nie

C PINIE

P OLEMIKI

C DPOWIEDZI

22/23 IX 1974 - GŁOS - Str. 5

Jak być Oleńką?

— Pani Oleńko-Małgorzato, zdaje się, że przyjmując zaproszenie na spotkanie z publicznością kinową Wielkopolski, zrezygnowała pani z uczestni-



Małgorzata Braunek
fot. — W. Pawlicka

czenia w zakończeniu gdańskiego festiwalu filmów polskich?

— Przybyłam tu po prostu dlatego, że pochodzę z Szamotuł...

— Z miastem tym zaczniemy więc pewnie kojarzyć teraz nie tylko imię Halszki, lecz także Oleńki z filmowej „Potopu”... Lecz — czy pani czuje się Oleńką?

— Nie, nie chcę być teraz tylko Oleńką. Uważam, że bardzo niekorzystnie jest, kiedy młody aktor zostaje zbyt trwale przypisany do jednej postaci. To ciąży potem na jego następnych rolach.

— Widzowie jednak bardzo lubią utożsamiać aktorów z bohaterami, w których ci się wcielają...

— Tak, to prawda. Najlepszym przykładem może być dyskusja nad tym, czy Daniel Olbrychski już Azja Tuhałbejowicz mógł być Kmicicem. Ja sama — gdy zaczynałam aktorską karierę — uważałam, że powinnam grać tylko siebie, odzwierciedlać postacie, które „pasują” do mnie.

— Czy w tej najwyrazistszej chyba z dziesięciu dotychczasowych pani ról filmowych — w „Polowaniu na muchy”, grała pani jeszcze siebie?

— Kiedy Andrzej Wajda zaproponował mi tę rolę, powiedziałam najpierw, że to nie dla mnie, bo ja nie jestem taka, jak chce tego scenariusz. Reżyser był jednak uparty i ja tak, wreszcie po dwóch chybionych miesiącach nieudanych prób, chcąc pozbyć się wreszcie tej roli, powiedziałam ze złością do Wajdy: „Poczekaj, ja ci to zagram!” I tak narodziła się ta sama kreacja. Przekonałam się wtedy, że im więcej jako „ja” mam postaciów z przebiegiem przez postać, którą mam odzwierciedlać, tym więcej mam

szans zagrać dobrze. Granie „przeciw sobie” jest ważnym elementem aktorskiej kreacji. — A w „Potopie” w roli Oleńki — czy też na tej zasadzie budowała pani postać?

— Oleńka z powieści Sienkiewicza to bohaterka bez skazy — ideał, jakiego w życiu się nie spotyka. Ona nie poddaje się nawet samej sobie. Prezentuje piękne cechy charakteru — monolit cnót i zalet. Lecz z punktu widzenia aktorskiego nie jest ona postacią zbyt interesującą. W filmie stanowi jedynie kontrast dla pulsującej postaci Kmicieja. Dlatego niełatwo być Oleńką. W filmowym „Potopie” mocno zostały okrojone sceny, które mogłyby ożywić tę postać. Aby nie wypaść z atmosfery „Trylogii”, musiałam grać ściślej według Sienkiewicza, tak jak on napisał tę rolę...

— I jak widzi pani siebie w tej roli już po nakręceniu filmu?

— Jest to pytanie, na które nie odpowiadam. Zresztą — pewnie tak jak i ja, czytał pan niejedną już recenzję...

— Mówimy wciąż o pani pracy w filmie, a przecież jest pani aktorką Teatru Narodowego?

— Chciałabym jak najwięcej grać w teatrze. Marzę o rolach ze sztuk Szekspira. Mogą to być nawet role męskie. Szekspir — to wspaniały teatr...

Rozmawiał:
ZBIGNIEW KOŚCIELAK

TELEWIZJA

Niewypały

Poznański teatr raczej rzadko gości na telewizyjnej antenie ogólnopolskiej, tym bardziej więc żał, jeśli obecność ta nie daje po wodów do satysfakcji, a wręcz przeciwnie. A tak właśnie było z piątkowym przedstawieniem pt. „Cippola”, przygotowanym na podstawie opowiadania „Mario i Czarodziej” znakomitego pisarza Tomasza Manna.

Był to właściwie solowy popis, prawie monodram Stanisława Brejdyganta — jednocześnie adaptatora i reżysera widowiska. Pro wadził on przez cały czas jakąś swoją grę, która nie była w stanie autentycznie poruszyć jego widowni sceniczną, nie mówiąc już o telewizyjnej. Wszystkie niuanse Mannowskiej prozy, jej dwu znaczości, kwestie wolnej woli i wolności, wpisane w to włoskie miasteczko, w którym po jawia się już widmo faszyzmu — zagubili się w kuglańskich sztuczkach, których sensu dość trudno było się doszukać.

Obok protagonisty spektaklu, niewiele mogli sobie pograć m. in. Urszula Lorenz-Blażewicz, Danuta Witkiewicz, Michał Grudziński, Jacek Różański oraz Leszek Łotocki, który w tym bezbarwnym widowisku był chyba najciekawszą postacią. (km)

7 milionów kart w biurze poszukiwań PCK

Od zakończenia II wojny światowej minęło już prawie 30 lat a pytanie „jak długo jeszcze będziemy poszukiwać zaginionych” jest ciągle aktualne.

Kartoteka biura informacji i poszukiwań PCK liczy obecnie 7 milionów kart, a od zakończenia wojny zgromadzone i opracowane około 40 tys. dokumentów. Wiele z nich zawiera od kilku do kilkunastu tysięcy nazwisk. W sumie archiwum tego nietypowego biura dysponuje setkami tysięcy dokumentów ofiar wojny — obywateli polskich i cudzoziemców, którzy podczas okupacji znaleźli się na terenie Polski.

Dokumenty dotyczą m. in. żołnierzy polskich, którzy walczyli na wszystkich frontach ostatniej wojny, jeńców obozów hitlerowskich, uczestników walk w Powstaniu Warszawskim, wielu setek tysięcy poległych, rannych i zamordowa-

nych oraz tych, którzy przeżyli wojnę ale los rozrzucił ich po całym świecie.

Na podstawie dokumentów ustala się losy ofiar wojny, informuje o nich rodziny, wydaje zaświadczenia o pobycie w obozie koncentracyjnym, więzieniu i na robotach przymusowych w Rzeszy.

Biuro przeprowadza również co roku poszukiwania grobów żołnierzy Armii Radzieckiej poległych na terenie Polski.

Co roku wpływa do biura blisko 40 tys. listów z prośbą o wszczęcie poszukiwań najbliższych. Wiele osób wznawia poszukiwania kilkakrotnie licząc na pomyślnie ich zakończenie. Niektóre kończą się odnalezieniem bliskich, ale z każdym rokiem — mimo wysiłków pracowników biura — szanse odzyskania zaginionych są coraz mniejsze. (PAP)

uchwały VII Plenum KC PZPR w sprawie młodzieży. — W odniesieniu do całej młodzieży — mówi minister — tworzyć będzie my warunki dla dalszego doskonalenia i rozwoju patronatu młodzieżowego nad budownictwem mieszkaniowym oraz upowszechnienia wśród młodzieży budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM”: reportaż Edmunda Żurka pt. „Uniewinniony”, w którym autor przedstawia sprawę uniewinnienia przez Sąd Najwyższy w składzie rozszerzonym człowieka, który poprzednio przez Sąd Woje wódzki w Kielcach i Sąd Najwyższy skazany został na karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo rodziców. Sprawa ta przypomina o przestrzeganiu humanitarnej zasady naszego prawa: nie dotyczący się usunąć wątpliwości nie wolno rozstrzygać na niekorzyść oskarżonego.

W „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM”: Janusz Zarzycki pisze o przyszłości miast, patrząc na tę sprawę z perspektywy tego co przyniosł naszym miastom wiek XX.

W „LITERATURZE” Jerzy Putrament pisze krytycznie o filmie telewizyjnym „Janosik”. m. in. stwierdza: — Z legendy o Janosiku wypracowano całą tkankę społeczną, właśnie chłopską. Zostało go ciekawego, nieprawdopodobnego i do nieprawdopodobnego w sposób zaczepny, agresywny. W tej rzekomo „zbojęckiej epopei” ze zbójczego folkloru została tylko pieczęć zbrojnicza, którą się ciągle obżera.

LEKTOR

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałek i dni poświęcone wszystkie muzea z wyjątkiem RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH, HISTORII M. POZNANIA — są zamknięte. ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 17) — codziennie g. 10-18. HISTORIA M. POZNANIA (St. Ratusz) — „Rozwój Poznania w okresie XXX-lecia PRL” codziennie g. 10-15 wtorki i piątki g. 12-18, soboty, dni przedświąteczne zamknięte. HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 45) — codziennie g. 9-17, niedz. i święta 10-16. INSTRUMENTOW MUZYCZ-

RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodii i piosenką; 8.15 Po jednej piosence; 8.30 „Przełom” muzyczny tygodnia; 9.05 Fala 74; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.05 Teatr dla Dzieci Młodszych — „Powódź w dolinie Muminów”; 10.25 Mistrzowie wiedeńskiej operetki; 11.15 Niedzielnia musicoramy; 12.10 Public. międzypaństw. 12.15 Muz. poranek filmowy; 12.45 Dla Was gramy i śpiewamy; 13.15 Wesoły autobus; 14.15 Recital z pauzą; 15.15 „Pro Contra”; 16.15 Tygodniowy przegląd prasy; 16.20 Recital z pauzą; „Zespół Pro Contra”; 16.30 „W Jezioranach”; 16.45 Konc. żyweń; 16.55 Teatr Wielki PR „Fantazy” wg dramatu J. Słowackiego; 18.23 „3 X R” — Radiowa Rewia Rozrywkowa; 18.55 Dobranocna; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20. Dyskusja na tematy międzynarodowe; 20.15 Poezja w piosence; 20.40 Z teatralnego afisza; 21. Gwiazdy jazzu; 21.30 Radiowariety Nr 131; 22.30 Rewia piosenek; 23.05 Ogólnop. wiadom. sport.; 23.20 Gra Zespół „Dixieland-All-Stars”; 23.30 Mała muzyka na smyczki; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Rzeszowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.45 W ranych pantoflach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” felieton literacki; 8.35 Publicystyka międzynarodowa; 10. „Cztery pory roku” magazyn muzyczny; 10.55 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 12.35 Czy znasz tę książkę; 13. Sprawozdanie dżw. z meczu piłkarskiego „Lech” — „Gwardia” W-wa; 14. Podwieczorek przy mikrofonie; 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży „Strachy babci Bidonowej”; 16. Muz. baletowa Maurice Ravela — „Daphnis et Chloe”; 16.55. choreograficzna; 16.59 Konc. Chopinowski z nagrań J. Olejnicka; 16.55 Feliks Mendelssohn-Bartholdy; Scherzo z muzyki do sztuki Szekspira „Sen nocy letniej”; 17.01 W co się bawić; 17.30 Bela Bartok — „Divergence” na orkiestrę smyczkową; 18.35 Felieton aktualny; 19. Teatr PR „Ermi-da albo królewna pasterska” słuch. wg komedii S. H. Lubomirskiego; 20. Konfrontacja literacko-operowa — Wilhelm Tell; 21. Wojsko. strategia, obronność; 21.15 Z cyklu: „Gwiazdy współczesnych scen operowych” — słynny bas Cesare Siodzi śpiewa arie włoskie i francuskie; 21.50 Chansons Josquin’a des Pres śpiewa Chór Kameralny Akademii Muzycznej im. F. Liszta w Budapeszcie; 22. Pozn. wiadom. sport.; 22.10 Zwycięzcy międzynarod. konkursów muzycznych — gra Daniel Szafra; 22.30 Poetycki koncert żyweń; 23. Polska muzyka kameralna w nagrańach Zespołu Kameralnego Wielkiej Ork. Symf. FR i TV; 23.35 Jazz.

WIADOMOŚCI: 2.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Postuchajmy jeszcze raz — magazyn; 8.35 Niedzielne rytmy; 9. „Śmierć Artemia Cruz” — 24 odc.; 9.10 „Jestem szczęśliwy” — gra i śpiewa zespół Manfreda Manna; 9.30 Gdy się mówi A... — aud. public.; 9.50 Grające listy; 10.15 Ilustrowany Magazyn Autorów; 11.15 Wielkie recitale — Świątobław Richter we Włoszech; 12.05 „Bakterie miały wygrać wojnę” słuch.; 12.30 Między „Bobino” a „Olympia”; 13. Na saksofonie gra Eddie Harris; 13.15 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Ze zródeł wydanych; 14.45 Za kierownicą; 15.10 Na estradzie i w studio — Ella Fitzgerald; 15.40 „Twarz widza” — gra W. Naborny z kwintetem A. Kurlewicza; 15.50 Na estradzie i w studio — z nagrań Louisa Armstronga; 16.15 Nieznane o znanych — J. Czechowicz; 16.45 Na estradzie i w studio — Ch. Aznavour; 17.05 „Śmierć Artemia Cruz” — 25 odc.; 17.15 Zapraszamy do studia — M. Rodowicz; 17.40 Wizerunki odczyt.; 17.55 Mini-max, czyli minimum słów, maksimum muzyki; 18.30 „Obecność” słuchowisko wg opow. G. Greena „Dobro martwej ręki”; 19. Na estradzie i w studio — M. Grechuta; 19.20 „Uśmiech fortuny” — graja G. Burton i K. Jerrrett; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20. Pół wieku z Polihymnia — gawęda; 20.10 Gdyby Beethoven odyszał słuch — dwujęz. muzyczne A. Niesłuchowski; B. Wiernika; 20.50 Muzyka poetycka — wiersze A. Pogonowskiej; 21.10 Polski jazz — monografia płytowa; 21.40 „Gdy noka tama” wykonuje grupa „Led zeppelin”; 21.50 Onera tygodnia — U. Giordano „Andrzej Chęć”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Cat Stevens; 22.15 Wieczory z Diderotem — wieczór 6smy; 22.30 Na estradzie i w studio — Neil Diamond; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje Anna Polony; 23.05 Płaniści — laureaci V Międzynar. Konkursu im. P. Czajkowskiego w Moskwie; 23.25 Śpiewa Julien Clerc; 23.51 Śpiewa Shirley Bassey.

NYCH (St. Rynek 45) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-13. PRZYRODNIICZE (Świerczewskie go 19) — codziennie g. 10-15, środa — g. 10-16, sob. — nieczynne. NARODOWE (al. Marcinkowskie go 9) — „Wielkopolska sztuka ludowa”; „Ogólnopolska wystawa prac laureatów nagrody im. Oskara Kolbego”; „Medallierstwo w XXX-lecie Polski Ludowej” — g. 9-18, niedz. g. 10-15. ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10-17, niedz. i święta g. 11-15. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, poniedz. i środy — g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, soboty, dni przedświąt. i 22. IX. zamknięte. WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15. MUZEUM WYŻWOLFENIA (Cytadela) — g. 10-18, niedz. i święta g. 11-20.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Gra „Theo Schumann Combo”; 9.05 Dla kl. I i II (Jez. polski); „Kolorowe listy”; 9.30 R. d. dziecięcy solistów i zespoły ludowe; 10.08 P. Czajkowski: Temat z wariacjami z III-iej Suty ork. G-dur op. 35; 10.30 „Umarli rzucają cień” odc. 28; 10.40 W stylu folk; 11. Górnik — express muzyczny; 11.18 N. e. tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Mel. srebrnego ekranu; 12.25 Piosenki bez słów; 12.40 Konc. żyweń; 13. Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”; 13.30 Rytmy nastolatków; 14. Z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”; „W Zalasewie”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gra „Electric Light Orchestra”; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Tańce z różnych epok; 15.35 Przeboje z Pragi i Budapesztu; 16.10 Radiowa Kronika Muzyczna; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Rytmy lat 60-tych; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytmy lat 70-tych; 17.40 Jazz dla wszystkich; 18. Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Non stop przebojów; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20. Naukowcy rolnikom; 20.15 Płoty; 21. John Mc Laughlin — Trylogia; 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.45 Kwintet Novi sprzed lat; 22.15 Mini recital Joanny Rawik; 22.50 W rytmie na 3/4; 23.05 Korespondencja z zagranic; 23.10 Muzyka na estradach świata; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Lublina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 7.45 Piosenki bez słów; 8.35 My 74; 8.45 Muzyka ludowa w opr. artyst.; 9. Ottorino Respighi — „Ptaki”; 9.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10. „Andrzej Munk” — montaż materiałów o „znakomitym filmowcu”; 10.20 Koncert z nagraniem Choru i Ork. PRiTV w Krakowie; 10.40 Sprawy codzienne; 11. Dla kl. VI (geografia); „Jesienną lot”; 11.25 Gra septet Theloniusa Monka; 11.35 Postępow. dom. no woczesność porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tańca do Baletu — Cieszyńskie; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13. Jazz; 13.35 „Spotkanie z Kazimierzem” fragm. książki K. Bielskiego; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Jugosławia; 14. Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Sładem inwestycji w miliony; 14.35 Reportaż z Festiwalu Pianistycznego w Słupsku; 15. program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Z cyklu Pieśni i tańce świata; 16. Czy znasz swoje prawo?; 17.20 Przeczadki po Poznaniu; 17.40 Poniedziałkowe remanenty sportowe; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. żyweń; 18.40 Zapraszamy do myślenia — dyskusja; 19. Gra zespołu T. Stański; 19.15 Język angielski; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.45 Konc. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV (stereo); 21.55 Teatr PR — „Komisarz Bonetti szuka Magdaleny”; 22.35 Ludwik van Beethoven wariacje na temat Diabelliego; 23.00 J. S. Bach: I. Suita orkiestra w C-dur; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz — płyt; 8.30 W roli głównej zespół Locomotiv G. T. 9.00 „Śmierć Artemia Cruz” — pow.; 9.10 Obrazowe miniatuury Clementa Jannequina; 9.30 Nasz rok 74-ty; 9.45 Muzyczny plan Nowego Orleanu; 10.10 Ballady po polsku; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Kronika wypadków miłosnych” — pow.; 11.50 Mikrocital Bruce’a Cockburna; 12.25 Za kierownicą; 13. Na kieleckiej antenie; 15.10 Zapomniane — przypomnianie; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Scott Joplin gra ragtime’y; 16. Pod dachami Paryża; 16.30 Regimenty Joplin’a gra Jusue Rifkin; 16.45 Nasz rok 74-ty; 17.05 „Śmierć Artemia Cruz” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Mielec — czyli opowieść o dwóch miastach; 18. Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Gra Towarzystwa Wzajemnej Inspiracji; 19. „Głównictwo, modlitwa i praktykarka”; 19.35 Muzyczna pocztą UKF; 20. Uroda ziemi — rep.; 20.15 „Głos w nocy” — gra Kwintet Charlesa Loyda; 20.35 Nie czytałeś — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia „Cyryl i Bogdan”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-

MUZEUM W KÓRNIKU — codziennie g. 9-16, sob. g. 9-13. MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16. MUZEUM — PRACOWNIA LITERACKA A. FIEDLERA w Puszczykowie: wtorki środy, niedziele g. 10-13, piątki g. 15-18 (Wycieczki grupowe należy zgłaszać telefonicznie. Tel. Puszczykowo 190). TMMP (Stary Rynek 10) — Wystawa wyrobów rękodzielniczych „Forma” — g. 10-13 i 16-18. BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Pejzaż Wielkopolski” i „Wielkopolska w fotografii” g. 11-18, nie działy i św. g. 10-15, poniedz. nie czynna do 29. IX. KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — „Współczesna architektura Bułgarii w fotografiach Andrzeja Kupidury” — g. 10-20, niedz. i św. g. 12-18. PTF (Paderewskiego 7) — „Zwierzeta i My” — g. 10-19, niedz. i św. g. 10-15 (od 16 do 22. IX).

czorów — Mina; 23.15 Trzy kwadransy jazzu; 23. Swoje ulubione wiersze recytuje Anna Polony; 23.05 „Oda na dzień św. Cypriana”; 23.50 Śpiewa Nana Mouskouri.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA
PROGRAM I

6.25 — TTR — Matematyka 1. 22. Ciąg arytmetyczny; 6.55 — Mechanizacja Rolnictwa 9 — Ogólna budowa i działanie silników spalających (powtórzenie) — Poznań; 7.25 — TV Kurs Rolniczy; 8.00 Przypomnimy, radzimy; 8.10 — Alarm przeciwpożarowy trwa; 8.20 — Bieg po zdrowie; 8.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie; 9. — Dla młodych widzów — Teleranek — Z księgi zawodów — TV Klub Śmiałych — tur niej 100 piłek — Zrób to sam — film; 10.20 — Antena — magazyn informacyjny o programach radiowych i TV; 10.35 — „Kaukaska branka” — film fab. prod. radz. — kolor; 11.55 — Dziennik — kolor; 12.15 — „Rolnictwo + przetrwanie — żywność”; 12.50 — „Wielkopolska tańczy i śpiewa” — wyk.; Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska” pod kier. R. Matysiaka — kolor — Poznań; 13.15 — Nie tylko dla pań; 13.40 — Piórkami węgłem; 14.05 — Dla dzieci — Z. Poprawski — „Hej z nogi na nogę”; 15.05 — „Ex libris” — przegląd nowości wydawniczych; 15.15 — Wielka Gra — teleturniej — kolor; 16.05 — Losowanie Toto-Lotka; 16.20 — „Moja Warszawa” — film TVP — kolor; 16.35 — Refleksje obywatelskie; 16.50 — Te. Echo — kolor; 17.40 — Reportaż 18.10 — Sportowy magazyn sprawozdawczy — (W-wa); 19.15 — Dobranoc i Dziennik — kolor; 20.20 — „Trybuna Ludu swoim czytelnikom” — konc.; 21.30 — „Romeo i Julia przy końcu listopada” — film fab. prod. czesko-słowackiej; 22.55 — Informacyjny Magazyn Sportowy — kolor.

PROGRAM II

13.20 — „Akademik” — program publ.; 13.40 — Koncert w porcie — program TV NRD; 14.15 — Bitwy, kampanie, dewocje; 14.45 — Złote wrota — Teatrzyk Piosenki Dziecięcej — TV słowacki; 15.45 — Szkło w architekturze — kolor; 16.10 — Studio Jazzowe Polskiego Radia; 16.40 — Świat, obcy, czaje, polityka; 17.10 — Klub Filmowy — „Morze trawy” film fab. prod. USA; 19.15 — Dobranoc i Dziennik — kolor; 20.20 — Teatr Faktu — „Spór o Sienkiewicza” cz. I „Arcydzieło” scenar. L. Smolińska i M. Sroka, reż. W. Brzozowski; 21.30 — „100 lat F. B. Bergrers — kolor; 22.40 — „Albrecht Durer” — artysta epoki renesansu — kolor.

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Ma tematyka — 1. 56 — Wektory na płaszczyźnie; 13.45 — TTR — Mechanizacja rolnictwa — 1. 32 — Mechanizacja opryskiwanie — Poznań; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci — Zwierzyniec (kolor); 17.25 — Echo stadionu; 17.50 — „Czy czeka nas żywność w piguлке” — (lok.); 18.20 — Teleskop — (lok.); 18.40 — „Dziecko w karykaturze” — autorski program Eryka Lipińskiego; 18.50 — Z cyklu: Światłoczuły notatnik — „Maszt” (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr TV — J. Andrzejewski — „Popiół i diament” — reż. Z. Huebner (kolor); 22.25 — Dziennik (kolor); 22.40 — „Pablo Neruda i jego pieśń powszechna” (kolor); 23.10 — Oferty.

PROGRAM II: 17.30 — Program II proponuje; 17.40 — Konsylium cz. I; 18.10 — Podziemny front — odc. III pt. „Spotkanie z mordercą” — film serijny TVP; 18.35 — „Oleńka” — malarstwo Aleksandra Kobzdeja (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); — 20.20 — Sport u sąsiadów (kolor); 21.10 — Konsylium — cz. II; 21.25 — 24 go dziny (kolor); 21.35 — „Z kamerą w tajemniczy świat przyrody” dok. film prod. ang.

W PRASIE

W „POLITYCE”: — Dariusz Fliszek pisze: — Jak się czuje człowiek, który zrobił karierę? Ma lat 49. Jest docentem. Posiada 10 patentów. Dwa z nich opatentowano w 13 krajach świata. Jego uczniowie przygotowują u niego doktoraty. Niedługo pewnie zostanie profesorem... Jest to publikacja o poznaniu Tadeusza Rucie, autorze m. in. kucia wałów korbowych metodą „TR”.

W „PRZEKROJU” — Nowa rubryka pt. „Civis komentuje”, a w niej apel do inżynierów budownictwa: — zostawcie krajowi po sobie coś, co nawet po dziesięcioleciach pozwoli na jego doktoraty. Niedługo pewnie zostanie profesorem... Jest to publikacja o poznaniu Tadeusza Rucie, autorze m. in. kucia wałów korbowych metodą „TR”.

W „KULTURZE” — reportaż Mariusza Ziomeckiego pt. „Pułapka z kluczem” czyli rzecz o PZU. — Wokół PZU — pisze autor — panuje niedobra atmosfera. Kto sam wydierał odszkodowanie ten wie, jak dalece operacja ta różni się od dżentelmeńskiej wymiany dokumentów i gołówek. Całość denerwuje i odstrasza klientów, na nadmiar których instytucja przecież się nie uskarża. Co z tego, że stan przepisów i formalne prawa poszkodowanego umożliwiają mu uzyskanie zadośćuczynienia w każdym prawie przypadku, jeśli często gesty musi on się zdrowo nachodzić i nakotać do różnych klamek, naprodukować odwołań i „uprzejmych prośb”, aby wreszcie dostać, co mu się prawnie należy?

W „PERSPEKTYWACH”: rozmo wa z przewodniczącym Zarządu Głównego ZMS Bogdanem Walińskim, zatytułowana „Dać z siebie więcej”. Odpowiadając na pytanie, co to znaczy być członkiem organizacji młodzieżowej, przewodniczący odpowiada: — re prezentować postawę twórczego niepokoju i zaangażowania, dać z siebie więcej niż inni.

W „WALCE MŁODYCH”: minister gospodarki terenowej i ochrony środowiska Jerzy Kusiański mówi o tym, jak z perspektywy dwóch lat ocenia realizację

Dyrekcja

Zespołu Opieki Zdrowotnej i Społecznej Poznań-Jeżyce

uprzejmie informuje, że z dniem 30. IX 1974 r. nastąpi zmiana numeru wywoławczego centrali telefonicznej

szpitala przy ul. Mickiewicza 2

z numeru 472-51

NA NUMER 408-41.

6335-K1

Przetarg

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 9 w Poznaniu, ul. Winklera 1 — ogłasza

DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów marki:

- **WARSZAWA** - osobowa typ 204, nr inw. J-001 — cena wywoławcza 15.000,— zł
- **WARSZAWA** - combi, typ 224, nr inw. J-419 — cena wywoławcza 15.000,— zł
- **WARSZAWA** - furgon typ Pick-up, nr inw. J-006 — cena wywoławcza 15.000,— zł
- **NYSA** - towos, typ N-59, nr inw. J-301 — cena wywoławcza 25.000,— zł
- **NYSA** - combi, typ 501, nr inw. J-215 — cena wywoławcza 25.000,— zł
- **NYSA** - furgon, typ N-59, nr inw. J-271 — cena wywoławcza 25.000,— zł

Przetarg odbędzie się w dniu 8. X 1974 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Samochody można oglądać w poniedziałki i czwartki od godz. 10 do 12, po uprzednim zgłoszeniu się na wartowni.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa lub na konto 1218-6-1050 w NBP I OM Poznań, najpóźniej w przeddzień przetargu. 6267-K1

Poznańskie Zakłady Papiernicze — ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót remontowo-budowlanych (remont kapitalny starej kotłowni) w Fabryce w Czerwonaku.

Wartość robót: 368 tys. zł.

Termin wykonania — do końca grudnia 1974 roku.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika PZP w Poznaniu, tel. 592-42, wewn. 28.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty prosimy składać do PZP, w terminie 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 6186-K1

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecie PRL” w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót adaptacyjno-remontowych w dwóch barakach przy ul. Heweliusza w Poznaniu, w zakresie robót elektrycznych, stolarskich, budowlanych i malarskich.

Informacji udziela Dział Inwestycji Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w Sekretariacie Zarządu Spółdzielni.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 7 od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 10 w siedzibie Zarządu Spółdzielni przy ul. Sowińskiego 29.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 6237-K1

Praca • Nauka

Malary i uczniów przyjmie, Gostyńska 13, Górczyn. 40564g

Sitodruk - fachowiec 20 lat praktyki, przyjmie pracę w zakresie: projektowania, wyrobu matryce do druku, farb oraz uruchomienia produkcji. Najchętniej w przedsiębiorstwie państwowym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40872g.

Przyjmie tokarza oraz ucznia. Obornicka 322. 40615g

Gospodarstwo rolne przyjmie pracownika Kucharski, Kostrzyn Wlkp. - Strumiany. 40626g

Przyjmie ucznia cukierniczego oraz kobietę na pół etatu. Poznań, Nizinna 16. 40721g

Opiekunka do czternasto miesięcznej dziewczynki potrzebna. Zgłoszenia Poznań, Palacza 18 m. 420, po godz. 18. 40821g

Potrzebna opiekunka do 6-miesięcznego dziecka i ewentualnego prowadzenia domu, osobny pokój. Poznań, Osiedle Kosmonautów 12 m. 24, po godz. 18. 40782g

Szewe potrzebny praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40811g.

Przyjmie palacza do ogrodu nietwa. Władysław od godz. 16, tel. 466-99. 40743g

Uczniów do lakierni samochodowej przyjmie. Nauka trwa 2 lata. Lakiernia samochodowa. Poznań, Obornicka 271. 40902g

Uczennicę przyjmie. Damska Pracownia Krawiecka Poznań, Kraszewskiego 8. 40906g

Elektromechanika i uczeń przyjmie Zakład Elektromechaniczny, ul. Głogowska 67. 40917g

Oddam zsywanie swetrów w dom. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40928g.

Potrzebni piekarz, uczeń, uczennica pomoc domowa z utrzymaniem, spaniem. Poznań, Garbary 65 m. 1. Piekarnia — ciastkarnia. 40939g

Czeladnik piekarski i uczeń potrzebni, pełne utrzymanie. Szwojda, Szamotyły, Świerczewskiego 20. 40944g

Krawcowa (krawaty długie, krótkie potrzebne). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40961g.

Pomoc do 2 dzieci — 6 lat i 11 miesięcy z gotowaniem potrzebna. Poznań, ul. Belwederska 35 m. 1. Warunki dobre. 41430g

Uczennica fryzjerska potrzebna. Wroniecka 10. 41474g

Slusarz i tokarz potrzebni do przyuczenia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41488g.

Potrzebny cukiernik zaraz. Jarocin, Rynek 2 Cu klernia. Zakwaterowanie na miejscu. 41498g

Uczennica fryzjerska potrzebna. Dzierżyńskiego 67. 41504g

Specjalistkę do szycia długich krawatów poszukuje prywatna pracownia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41527g.

Kupię kafelki do łazienki 9 m². Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40729g.

Tokarnię do 1,5 m cięższe go typu w dobrym stanie kupię. Oferty z podaniem roku budowy charakterystyką i ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40760g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40773g.

Wydzierżawie lub kupię czynny warsztat slusarsko-mechaniczny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40777g.

Kupię 4.000 szt. cegieł. Telefon 712-62. 42017g

Asparagus w doniczkach roczny sprzedam. Poznań, Szczepankowo, ul. Głęboka 11, tel. 727-96. 40924g

Sprzedam pianino niemieckie Grochowska 49a m. 30 (wielowiec). 40611g

Siatkę podtylną poleca warsztat. Czerwone Armii 27. 40598g

Odstąpię każdą ilość mierzwy drobiowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40632g.

Nowa maszynę dziewiarską sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40638g.

Sprzedam kury nosici 1-rocne. Izydorek, Swarzędz, ul. Nowy Świat 1 m. 1. 40641g

Sprzedam flet metalowy, tel. 468-33. 40250g

Sprzedam pianino niemieckie Grochowska 49a m. 30 (wielowiec). 40611g

Siatkę podtylną poleca warsztat. Czerwone Armii 27. 40598g

Odstąpię każdą ilość mierzwy drobiowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40632g.

Nowa maszynę dziewiarską sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40638g.

Sprzedam kury nosici 1-rocne. Izydorek, Swarzędz, ul. Nowy Świat 1 m. 1. 40641g

Asparagus w doniczkach roczny sprzedam. Poznań, Szczepankowo, ul. Głęboka 11, tel. 727-96. 40924g

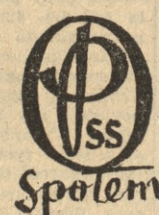
Sprzedam pianino niemieckie Grochowska 49a m. 30 (wielowiec). 40611g

Siatkę podtylną poleca warsztat. Czerwone Armii 27. 40598g

Odstąpię każdą ilość mierzwy drobiowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40632g.

Nowa maszynę dziewiarską sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40638g.

Sprzedam kury nosici 1-rocne. Izydorek, Swarzędz, ul. Nowy Świat 1 m. 1. 40641g



UWAGA WINOGRADY!

JARMARK „SPOŁEM” PSS

W dnia od 21 — 25. IX. 1974 roku w godzinach od 11 do 18

„Społem” PSS przy współudziale Poznańskiej Spółdz. Mieszkaniowej organizuje

NA OSIEDLU PRZYJAŹNI (przy Supersamie)

JARMARK JESIENNY

dla mieszkańców Winograd i innych dzielnic naszego miasta.

STOISKA ZAOPATRZONE BĘDĄ: w odzież jesienno-zimową, galanterię, obuwie, artykuły gospodarstwa domowego, słodczyce, owoce i napoje.

NA JARMARKU ODBĘDĄ SIĘ:

- pokazy odzieży jesienno-zimowej,
- pokazy żywieniowe z degustacją,
- pokazy modnych fryzur,
- pokazy kosmetyczne,
- pokazy krawieckie.

Program artystyczny rozpocznie się o godzinie 15. Wystąpią między innymi artyści poznańskiej Estrady.

ZAPRASZAMY!



6379-K1

Pomoc biurowa ze znajomością pisaną na maszynie, przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Ogrodniczo H. Wielicka Luboń 3 (Zabikowo), ul. Czerwonej Armii 92. 41328g

Ogrodnika do szklarni przyjmie. Komorniki, Poznańska 50. 40989g

Przyjmie pracowników do pomocy dekarza. Poznań, Wawerska 9. 41443g

Fryzjerska damsko-męska potrzebna. Kazimierz Jankowiak, Śrem, ul. Wyżwolenia 6. 41399g

Uczennica fryzjerska potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41436g.

Przyjmie opiekunkę do sześciolatniej dziewczynki, chętnie zamieszkać. Oddzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41651g.

Elektros. Zakład Elektrotechniczny, ul. Marceleska narożnik ul. Skarbka przyjmie uczniów, pomocników i elektryków. Tel. 660-603. 41568g

Przyjmie uczniów, monterów w zawodzie instalacji sanitarnej, spawacz, zgłoszenia warsztat ul. Skarbka 42, tel. 660-603. 41570g

Przyjmie pracowników fizycznych. Tel. 67-94-99 — godz. 19-20. 41754g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40820g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40889g.

Kupię bony PeKaO, tel. 32-11-60. 40918g

Loszki hodowlane oraz knurki 40-80 kg kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41661g.

Spiesznie kupię wózek inwalidzki do 65 cm szerokości. Osiedle Rzeczpospolitej 83 m. 10 Wiciak. 41489g

Gdańskie krzesła wysokie kupię tel. 320-255, po 17. 41506g

Asparagus Springe'a w doniczkach sprzedam. Ogrodniczo Poznań, Szczepankowo, ul. Roślinna 6. 41533g

Sprzedam kalkulatory elektroniczne sześciocyfrowe produkcji japońskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40768g.

Sprzedam 10 ton jabłek zimowych. Owoce do rwanja. Jan Handzel, Rybitwy pow. Gniezno, tel. Gniezno 75-13. 40783g

Wózki dziecięce całkowicie składane, głębokie, z wkładem spacerowym, spacerowe poleca wytwórnia — Orzeszkowej 13. 39644g

Wielkopolski Klub Techniki i Racjonalizacji WRZZ i OW NOT w Poznaniu

poszukuje na okres 3-5 lat na terenie miasta Poznania

PIĘĆ POMIESZCZEŃ

z przeznaczeniem na biura Klubu.

Oferty prosimy składać pod adresem — WKTI w Poznaniu, ul. Gwardii Ludowej nr 3, telefon 33-34-41 od godziny 8-16. Istnieje możliwość przeprowadzenia remontu oferowanych pomieszczeń. 6232-K1

Uwaga — Mieszkańcy Osiedla Winogrady!

SPÓŁDZIELNIA PRACY „JUWELIA” w POZNANIU

PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE

w pawilonach usługowych na Osiedlu Przyjaźni 125 „B”

I piętro — prowadzi działalność zakład usługowy branży

ZEGARMISTRZOWSKO - ZŁOTNICZO - OPTYCZNEJ.

Zakład świadczy usługi dla ludności w zakresie: optyki okularowej, naprawy zegarków i zegarów oraz przerobu złota i napraw jubilerskich.

SPÓŁDZIELNIA GWARANTUJE SOLIDNE ORAZ SZYBKIE WYKONANIE USŁUGI.

5922-K1

Rzemieślnicza potrzebuje pania do prowadzenia domu (trzy osoby), pokój samodzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41673g.

Ekspedientkę pilną zaraz zatrudnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41599g.

Krawca lub krawcową na stałe zatrudnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41597g.

Opiekunkę dochodzącą lub przy rodzinie do 3-letniego chłopca — tylko przedpołudnia na kwartał poszukuję. Oferty Adam-ska, Długa 5 m. 9. 41476g

Pomoc domowa na kilka godzin dziennie potrzebna. Dzwonić 67-27-10 po godz. 15. 41611g

Przyjmie uczennicę w zawodzie kaletniczym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40580g.

Slusarze potrzebni. Główna 47. 40642g

Pani do sprzątania uczelni i czysta potrzebna. Swojska 3 przy Pięknej — Jeżyce. 41540g

Udziałem korepetycji z matematyki tel. 67-17-87. 40754g

Kupno • Sprzedaż Pianino kupię, tel. 618-61. 40782g

Kupię brylant czysty, ponad 1 karat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40166g.

Obrusy ręcznie haftowane sprzedam. Poznań, ul. Głogowska 180 m. 2. 37857g

Boksery 7 - tygodniowe sprzedam. Molik, Baranów Szosa Poznańska 20 pow. Poznań godz. 15-18. 40556g

Sprzedam większą ilość śrut pszennej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40631g.

Sprzedam dorozkę konną w dobrym stanie. Poznań, Płaskowa 3 m. 28, tel. 659-85. 40610g

Sprzedam futro męskie, techorze, komierz wydra kożuch barany i inne, tel. 45-734. 40784g

Odstąpię grys czarny, błyszczący, terazyt Poznań, Głęboka 28, telefon 707-25. 40799g

Frezje — cebulki preperowane sprzedam. Poznań, Promienista 68. 40814g

Sprzedam motorower Pe gaz stan bardzo dobry. Grodzka 19 m. 1. 40742g

Boksiera półtorarocznego, prątkowanego — sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41632g.

Sprzedam Fiata 125 — 1500 rocznik 1973, tel. 321-004. 41512g

Przyczepę niską i wysoką jedną wywrotką sprzedam. Zgłoszenia, tel. Dusz-niki Wlkp. 75. 41660g

Sprzedam Octavię, 37.000 zł. Opalenica ul. Nowa 7b. 40954g

Sprzedam samochód mało litrażowy Citroen Dyane 6 komfort Poznań, Kir-cholmska 2, tel. 67-31-63. 39423g

Sprzedam Renault — Daup-line, Poznań, ul. Saper-ska 8B m. 1. 40539g

Skoda 1201 sprzedam, tel. 401-58. 40609g

Sprzedam Syrenę 105 pre-mia PKO, Poznań, Choci-szewskiego 50 m. 2. 40608g

Sprzedam samochód cieżarowy Star 20 po remoncie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40661g.

Sprzedam Syrenę 104, ul. Kostrzyńska 2 Cukiernia Warszawskie Osiedle. 40746g

Sprzedam Syrenę 105, pre-mia PeKaO, Frykowska, Nowowiejskiego 9 m. 9 po godz. 17. 40780g

Fabrycznie nowa Syrena sprzedam tel. 747-76. 40781g

Sprzedam Moskwicę 408, stan bardzo dobry, 69 rocznik. Poznań, Sciesien-nego 137. 40812g

Sprzedam Syrenę 104 Ma-tejki 1 m. 2. 40815g

Sprzedam Syrenę 105 do odbioru. Gniezno, Sobie-ralskiego 9 m. 66. 40818g

Sprzedam Warszawę M-20 Przemierowo, Składowa 18. 40843g

Sprzedam Fiata 600. Dą-kowy Mokre 29 pow. Nowy Tomyśl. 953p

Fiata 126 p sprzedam. Telefon 673-128 po 18. 41344g

Sprzedam Fiata 600 Gro-chowska 40 m. 5. 41345g

Sprzedam samochód Mos-kwicz 408, tel. 421-30. 41358g

Sprzedam Wolgę starego typu, Pasieka 15a, Wino-grady. 41387g

Gazika wojennego kupię. Oferty „Prasa”, Grunwal-dzka 19 dla 41423g.

Moskwicza 408 sprzedam. Garbary 61 m. 19. 41442g

Fiat 600 z silnikiem Za-stawy, tel. 437-74. 41457g

Sprzedam Fiat 125p — 1300, rok 1968, tel. 601-06. 41435g

Sprzedam przyczepę sam-pingową, Poznań, Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 15 m. 10. 41462g

Okazyjnie sprzedam Syre-nę 104, Poznań, Pałucka 33, godz. 15-17. 41866g

Zuka A-03, po remoncie, z powodu wyjazdu sprze-dam lub zamienię na ma-lolitrażowy. Parking przy Wiosny Ludów, po godz. 14 lub oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41470g

Okazyjnie sprzedam samo-chód Izzeta 300, Poznań, ul. Szpitalna 12 m. 2. 41486g

Sprzedam Warszawę 223, przebieg 42 tys. Poznań, ul. Wielkopolska 34. 41490g

Korzystnie sprzedam Sy-renę 104, Jarochowskiego 4 m. 2, godz. 18-20. 41497g

Sprzedam Syrenę 104, ul. Lodowa 13, po godz. 15. 41575g



Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” w Poznaniu

ZAWIADAMIA

wszystkich posiadaczy samochodów osobowych, że
uruchomiło

STACJĘ OBSŁUGI POJAZDÓW MECHANICZNYCH

AUTO - SERVICE „CPN”

w Szwarczku koło Poznania, telefon 138

Stacja świadczy usługi motoryzacyjne w zakresie:

- diagnostyki silników,
- diagnostyki układu kierowniczego i hamulców,
- regulacji świateł,
- pełnej obsługi smarowniczej,
- mycia nadwozi samochodów osobowych,
- drobnych napraw bieżących.

W czasie trwania obsługi klienci mogą spędzić czas w barze kawowym.

Stacja czynna jest od godziny 6—21,
w soboty od godziny 6—17.

Na miejscu stacje benzynowe dysponujące
pełnym asortymentem produktów naftowych.

6229-K1

Samochody

Sprzedam Moskwicę 409.

Tel. 713-81, po 16. 41829g

Sprzedam Warszawę Pick-
up 204, skrzynia blaszana
— ogrzewana, stan dobry.
Chłudowo, ul. Goleczew-
ska 5. 41507g

Fiat 125p 1500, eksport fiń-
ski, 26 tys. km, stan bar-
dzo dobry — sprzedam.
Tel. 568-30. 41525g

Sprzedam Octavię Super
w dobrym stanie. Gwiaź-
dzista 22 m. 4. 41548g

Sprzedam Volvo 210 Com-
bi. Tel. 610-67. 41579g

Renault 16, 1970 rok, sprze-
dam. Szydłowska 62, na-
roznik Prześwit 1. 41593g

Sprzedam Renault Major
R 10, Białostocka 3, Osie-
cie Warszawskie, po Do-
ludniu. 41614g

Sprzedam szymbę przednią
Dacia 1300. Tel. 711-67. 41628g

Renault Dauphine — sprze-
dam. Poznań, Długa 14 m.
13. 41635g

Warszawa 223, stan ideal-
ny, sprzedam. Parking —
Dworzec Zachodni, godz.
13—18. 41624g

Sprzedam Fiata 1500, rocz-
nik 1972, Luboń (Zabiko-
wo), Skóry 3a. 41626g

Sprzedam Wartburga Com-
bi 312, Puszczykowo, ul.
Poznańska 58, godz. 12—15.
41634g

Sprzedam Skodę 1000 MB
z silnikiem Dacia, rok
prod. 1970, Zupańskiego 17
m. 6. 41639g

Sprzedam Fiata 132 lub
Fiata 125p 1500, rocznik
71, Tel. 679-103. 41645g

Lokale

Mieszkanie własnościowe
3-pokojowe, komfortowe
względnie wyłączone
część willi kupię. Cena o-
bojetna. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40412g.

Kupię mieszkanie 4 lub
3-pokojowe. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40418g.

Kupię mieszkanie lub do-
mek do 100 tys. zł. Poz-
nań, ul. Słowackiego 12
m. 1. 40472g

Pana na pokój przyjme
Wola, Beskidzka 33. 40503g

Studentka UAM poszuku-
je samodzielnego pokoju
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 40532g.

Pokój wynajme uczniowi.
Głogowska 41 m. 17. 40923g

2 panów poszukuje poko-
ju. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40970g.

Studentka Politechniki
poszukuje pokoju z do-
brą komunikacją z ul. Bu-
garską. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40547g.

Sprzedam mieszkanie
własnościowe 3-pokojowe
56,5 m² nowe budownic-
two, Łazarz. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40567g.

Kupię mieszkanie w sta-
rym budownictwie do 100
tysięcy zł, może być do
remontu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40579g.

Poszukuję lokalu na war-
sztat rzemieślniczy (kra-
wiewstwo) obornikach. Su-
chym Lesie, Piątkowie.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 40288g.

Przyjmę na wspólny po-
j. młodszego pana pra-
cującego Kozia 15 m. 2. 40628g

Małżeństwo bezdzietne
członkowie spółdzielni po-
szukuje pokoju zaraz.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 41609g.

Bezdzietne małżeństwo —
członkowie spółdzielni
poszukuje pokoju, chętnie
nieumeblovane. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 41472g.

Sprzedam mieszkanie wła-
snościowe, komfortowe w
nowym budownictwie, 2
pokoje, drugie piętro, bal-
kon, telefon. Ogólna po-
wierzchnia 50 m². Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 41481g.

Wspólny pokój, wynajme
panu. Grotkowska 27, Ju-
nikowo. 41490g

Lekarka poszukuje samo-
dzielne pokoju na pół
roku, Winogrody lub oko-
lica. Tel. 418-181, po po-
łudniu. Płatne z góry. 41510g

Września — M-4, 3-poko-
jowe — zamienie na po-
dobne w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 41513g.

Pokój, c. o., z przynależ-
nościami, centrum miasta
— zamienie, na inne. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 41541g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 41546g

Studentka poszukuje po-
koju. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 41573g

Zamienie dwa mieszkania
spółdzielcze, pięcie — na
pokój z kuchnią, kwate-
runkowe, c. o. Wiadomość
— F. Dzierżyńskiego 261
m. 8. 41612g

Katowice — dwupokojowe
mieszkanie spółdzielcze,
54 m² — zamienie na po-
dobne w Poznaniu, lub
najbliższej okolicy. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40635g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-2, M-3, M-4 lub
część willi. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40639g.

Wynajme mieszkanie 2 po-
koje, kuchnia, samodzielne,
2 km od tramwaju (Ju-
nikowo), członkiem spół-
dzielni. Informacja: tel.
673-883. 40653g

Mieszkanie 2-pokojowe —
własnościowe — kupię. Te-
lefon 676-136. 40683g

Pani pracująca, poszuku-
je pokoju. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40692g.

Student poszukuje pokoju
jednoosobowego. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40737g.

Studentka poszukuje jed-
noosobowego pokoju z cen-
tralnym ogrzewaniem —
zaraz. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40788g.

Dwie studentki poszukują
pokoju od października.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40797g.

Sprzedam mieszkanie wła-
snościowe M-3 — Osiedle
Świercowskiego. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40875g.

Zamienie dwupokojowe,
kwaterunkowe, nowe bu-
downictwo, c. o., ciepła
woda, balkon, w Zielonej
Górze, na mieszkanie w
Poznaniu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40883g.

Kupię kawalerkę lub po-
kój z kuchnią (może być
stare budownictwo). Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40885g.

Student poszukuje poko-
ju. Wiadomość: tel. 501-88.
40886g

Młode, bezdzietne małże-
ństwo poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 40893g.

Dyrektor Zespołu Senato-
ryjnego w Chłocińsku —
lekarz, wynajme M-1 lub
M-3 dla rodzństwa stu-
denta. Zgłoszenia: tel.
67-26-03 lub oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40914g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe, dwupokojowe, pe-
ryferie wyłączone. Do-
zamiany mieszkanie kwa-
terunkowe, trzypokojowe
w Poznaniu. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40971g.

Młody asystent UAM po-
szukuje pokoju. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40988g.

Pani z córką (lat 15) wy-
najme lub wydzierżawi
pokój z używalnością ku-
chini na okres 2 lat. Oferty
Kozłowska, ul. Colli-
era 6 m. 6. 41331g

Kupię mieszkanie własno-
ściowe lub wyłączone —
M-4 do M-6. Oferty z oś-
ciem „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 41344g.

Kupię mieszkanie 2-poko-
jowe, własnościowe. Ra-
taje, Debiec. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 41362g.

Pokój z kuchnią nowe bu-
downictwo, zamienie na
2 pokoje nowe budownic-
two. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 41390g.

Kupię zaczęta budowę
domu, stan surowy —
względnie działkę na Je-
życach. Grunwaldzka 19
dla 41392g.

Kupię mieszkanie 2-poko-
jowe, własnościowe, w
rozkazaniu może być mie-
szkanie 2-pokojowe wła-
snościowe, nowe budow-
nictwo. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 41398g.

Małżeństwo z wyższym
wykształceniem technicz-
nym poszukuje pokoju
lub mieszkania (może być
nieumeblovany) z opieka-
nad półrocznym dzie-
ciem. Możliwość udziela-
nia korepetycji. Telefon
67-49-78 po godz. 18. 41419g

Małżeństwo z wyższym
wykształceniem technicz-
nym poszukuje pokoju
lub mieszkania (może być
nieumeblovany) z opieka-
nad półrocznym dzie-
ciem. Możliwość udziela-
nia korepetycji. Telefon
67-49-78 po godz. 18. 41419g

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzin-
ny lub połowę bliźniacze-
go w rozliczeniu mieszka-
nie własnościowe, kom-
fortowe, 4 pokoje. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40633g.

Sprzedam 4 ha, sadu
jabłkowego 7-letniego, o-
parkaniony, wraz z do-
mem. Edmund Jokiel, Ło-
wicz poczta Szwarczek.
40897g

Kupię piętrowy willi naj-
chętniej okolica Wildy.
Posiadam mieszkanie do
zamiany. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40466g.

W Gnieźnie, kupię domek
jednorodzinny, blisko cen-
trum. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 41590g

Sprzedam dom 9,5 ha zie-
mi wolne mieszkanie. Po-
biedzka pl. 22 Lipca 1. 41469g

Kupię działkę w okoli-
cach Poznania. Oferty —
z ceną „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 41465g.

Okazyjnie sprzedam dom
jednorodzinny, ogród 5.000
m² Stęszewie. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40484g.

Willę wolnostojącą, wyła-
czoną, Grunwaldzka, Jeżyce,
blisko śródmieścia, bocz-
na ulica — kupię. Możli-
wość zamiany na mieszka-
nie własnościowe, komfor-
towe, w nowym budowni-
ctwie. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 41482g

Sprzedam willę nową,
komfortową, pięciopoko-
jową, blisko tramwaju.
Adres wskazać „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 41517g

Kupię działkę budowlaną
na Winogrodach lub Jeży-
cach okolicie Potulniku.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 41547g.

Sprzedam ziemię orną 3
ha, Krzeszki, granica Po-
znania — Srem. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40634g.

Działkę z prawem zabudo-
wy w Poznaniu sprzedam.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40637g.

Kupię domek w Poznaniu
lub okolicy z dobrą komu-
nikacją, do 100 tys. zł. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 40711g.

Willę dwurodzinną, wolny
parter, sad 3.000 m², po-
mieszkanie warsztatowe,
ul. Staroleśka, sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 40702g.

Kupię domek jednorodzin-
ny, parterowy w Pozna-
niu, może być do wykoń-
czenia. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40796g.

Sprzedam 2 ha z zabudo-
waniami w Krzywiniu.
Wiadomość: Dopierała —
Grzymysław 21, powiat
Srem. 40870g

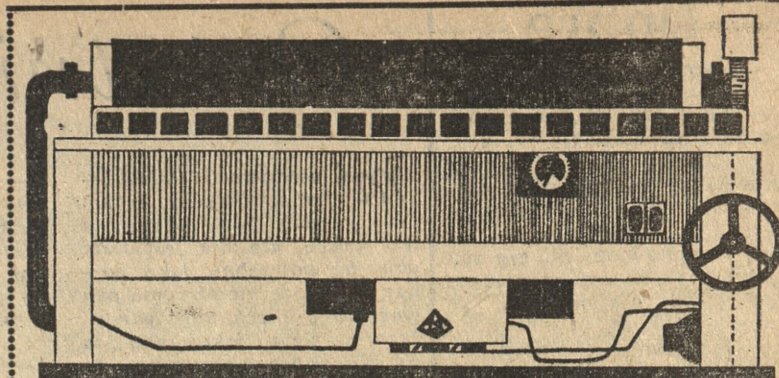
Kupię parcelę. Oferty z
podaniem powierzchni,
ceny i położenia: „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40884g.

Kupię domek letni nad
wodą do 70 km od Pozna-
nia. Poważne oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40951g.

Sprzedam pół domu bliź-
niaczego w stanie surowym,
dach do wykończenia,
stolarka niekompletna.
Maciejewski, Września,
ul. Stasiewskiego 15, tel.
407. 40942g

Sprzedam nieruchomości
dochodową, możliwość za-
budowy domu bliźniacze-
go, Jarocin. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 40950g.

Kupię willę do wykończe-
nia w Poznaniu, Luboń.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40950g.



SPÓŁDZIELNIA PRACY „SWIT” w POZNANIU

ZAWIADAMIA P. T. KLIENTÓW, że

ZOSTAŁ URUCHOMIONY

MAGIEL ELEKTRYCZNY - SAMOOBŚLUGOWY

przy ulicy Jerzego nr 7/9.

Godziny otwarcia w miesiącu wrześniu

od 10—18, a od 1. X 74 r., od godz. 9—19.

6304-K1

Naprawa lodówek. Tele-
fon 33-16-07. 39408g

Matrymonialne

Cheesz wyjść za mąż, o-
cień się, zwróć się do Biu-
ra Matrymonialnego „O-
gnisko” Poznań, Strusia
9. 41607g

Kawaler, technik z miesz-
kaniem, poznańska, zgra-
bną pannę w wieku 28—34
lat. Cel matrymonialny.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40710g.

Starszy pan na stanowi-
sku, mieszkaniem, pogod-
nego usposobienia szuka
młodej panny do lat 45, pra-
cownicy spokojnej przysta-
ni. Cel matrymonialny.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 40725g.

Polka — wdowa z dzie-
ckiem, zamieszkała w USA
(Chicago) pozna wdowca
zremieslnika, lat 45—50 w
celu matrymonialnym.
Zdjęcia prosić. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 41456g.

Panna, wykształcenie śred-
nie, posiadająca 14 ha gos-
podarstwo rolne, pozna
wysokiego kawalera, rol-
nika, lat 24—30. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
41404g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Samotna, lat 49, sympat-
yczna, uczciwa, pozna
pana bez nałogów, posia-
dającego mieszkanie. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40841g.

Dobre (TAKIE SOBIE)

— No i co? Przyzwyczajaisię się do małżeństwa?

— Owszem. Nawet do tego stopnia, że nie mogę już wytrzymać.

— Zastanawiam się, czy zdać na studia, czy od razu zostać gospodynią domową.

— Nie martw się. Wszystkie poprzednie żony też go nie rozumiały.

— Nie mogę zrozumieć, o ilu rzeczach ty zapominasz.

— A ja nie mogę zrozumieć, o ilu ty pamiętasz.

— Co ty myślisz o Lali?

— A ty?

— To samo...

— To, że się do ciebie niegrzecznie zwracam, to dlatego, że cię kocham, bo gdybym cię nie kochała, nie zwracałabym na ciebie żadnej uwagi.

— Tak się dobrze czułem dziś rano, ale tylko do chwili, kiedy się obudziłem.

— Widzisz synku: różnica między wizytą i wizytacją polega na tym, że kiedy my idziemy do babci to jest wizyta, a kiedy babcia przychodzi do nas, to jest wizytacja.



Pod red. Z. Kozłowskiego

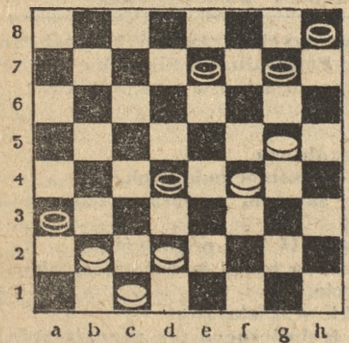


DIAGRAM nr 69

Wygrana białych

Damka nie groźna

Pozycja na diagramie (białe: b2, c1, d2, f4, g5 — czarne: a3, d4, f7, g7, h8) jest interesująca. Wydaje się, że jest ona obosieczna. Białe jednak doprowadzają do zwycięstwa w oryginalny sposób. Po prostu same wyznaczają, gdzie przeciwnik ma dorobić damkę. Rozwiązanie podajemy niżej. Życzymy przyjemnej rozrywki!

Rozwiązanie studium (p. diagram nr 69): 1.b2-c3! Początek kombinacji. 1...d4:b2 2.d2-c3, b2:d4 3.c1-b2, a3:c1 4.g5-h6, c1:g5 i teraz białe zabierają cztery bierki 5.h6:h6X Ładna kombinacja.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Moje kompleksy

Jakże dziś trudno żyć na świecie, jakże codziennie zmagam się, jakże się męczę, no, bo przecież kompleks nim rządzi — na kompleksie.

Jeden do bujnych włosów wdycha, drugi ma kompleks w związku z sexem, ktoś o awansie marzy z cicha, ja także kłopot mam z kompleksem:

Mam kompleks na tle pana Fredzia, co jeździ nowym „Mercedesem” i choć pan Fredzio ponoć siedział, znowu nabija swoją kiesę.

Mam kompleks w związku z tym, że wille pan Karol jał budować skrycie i choć pan Karol jest debilem, zazdroścę mu życiowych zwycięstw.

Mam kompleks, który co dzień wzbiera na punkcie pana Miccia. Tenże ma w sobie coś z Rockefellera odkąd jest bufetowej mężem.

Mam kompleks Frania. Franio bowiem napelnia długopisy tuszem i — jak wyraził się w rozmowie — nie trzeba na to być geniuszem!

Mam kompleks dotyczący także pana Józefa, który w szatni pomaga ubrać się rodakom i żywot wie dzie dość dostatni.

W tym miejscu muszę już uronić nad moich kompleksów długą listę! Ja mam kompleksy, no, a oni? A oni za to mają wszystko.

Ostatni dzień pracy

Ma pan ponad sześćdziesiąt lat. Myślę, że nie będzie panu łatwo znaleźć pracę, ale nie jest nam pan już potrzebny jako portier. Wiem, że nie otrzyma pan emerytury, niech więc pan za krótko się za jakąś inną pracę. No dobrze, rozumiem, że to musi potrwać. Zwłaszcza w pańskim wieku. Nie chcę być nieładzi, może pan pracować u nas jeszcze trzy miesiące. Przez ten czas proszę się rozzejrzeć za inną pracę.

Pit Jerry myślał o tej rozmowie. Odbijała się ona dokładnie trzy miesiące temu. W no cy służba portiera, w dzień po szukanie nowej pracy. Po nocy w lustrze i doszedł do wniosku, że z takim wyglądem nie znajdzie nigdzie pracy. Od piętnastu lat pracował w banku i praca portiera podobala mu się. Piętnaście lat, to kawał czasu, to ćwierć życia człowieka, który ma sześć dziesiąt lat.

Jerry nie wiedział, co będzie dalej. Pieniądzy nie miał, nie miał również rodziny, która za troszczyłaby się o niego. Był starym kawalerem.

Wziął teczkę, w której znajdowało się kilka kromek chleba z masłem i wyszedł do pracy. Miał to być jego ostatni dzień pracy. Autobus zatrzymał się na sześciu przystankach i jechał trzysta dwadzieścia minut. W ciągu tych dwunastu minut Pit upadł na pewien pomysł.

— Halo, Pit — powiedział Tom Baynes — to fajnie, że jesteś punktualny. — Umówiłem się. Blondynka pierwszej klasy.

— Dobra, dobra, — powiedział Jerry. Tom nie wiedział, naturalnie, że to jego ostatni dzień pracy. Rzucił Pitowi klucz od głównego wejścia i zniknął.

Pit usiadł na krześle, na którym siedział przez piętnaście lat. „Piętnaście lat — pomyslał, — przeklęty kawał czasu”. Sztyld! Naturalnie, sztyld! Było już dziesięć po szóstej. Trzeba się spieszyć. Na kawałek papieru wyrzucił napis złożony z drukowanych liter, a następnie wyszedł przez bank i nakleił papier na nocnym skarbku.

O godz. 18,21 przybył pierwszy klient. Był to goniec z supermarketu.

— Tu jest worek z forsa, panie Jerry i wszystkie najłepszego.

— Chce pan pokwitowanie?

— Po co? I tak zaraz wyznę.

O godz. 18,32 przyszedł księgarz.

— Proszę panie Jerry,

— Dziękuję.

O 18,45 przybył człowiek z pralni.

— Oto worek i życzenie miłego weekendu.

— Dziękuję.

O 18,45 przyszło dwóch naraz. Jerry nie znał ich.

— Pan jest portierem? — zapytali.

— Tak.

— Proszę — wręczyli mu dwa worki z pieniędzmi.

Potem przyszło jeszcze trzech. Teraz trzeba było trochę poczekać. O 22,30 kończyły się seanse w kinach. W pobliżu znajdowały się dwa.

Jerry zaczął czytać gazetę. Ulicą przeszło dwóch pijanych z piosenką na ustach. Wreszcie przyszedł pan Young. Starszy człowiek, którego Jerry znał od dawna. Do niego właśnie należało jedno z kin, leżące w pobliżu.

— Tak, tak — powiedział Young z uśmiechem — jak się coś popsuje, to zatrudniają człowieka.

— Tak proszę pana — powiedział Jerry i przyjął od niego worek z pieniędzmi.

Potem przyszedł właściciel drugiego kina, pan Warren.

— Proszę — powiedział, kładąc przed Pitem swój worek. Obaj panowie lubili wypić.

— Nie ma pan tu więcej nic do roboty — powiedział Warren do Pita. — Niech pan zamknie ten interes i pójdzie z nami.

— Stasznie, panie Pit — do dał Jerry. — Zamknij pan przeklętą budę i chodź z nami.

— Jerry energicznie potrząsnął głową.

— Panowie. Obowiązek jest obowiązkiem a wódka wódką. Nie mogę, nawet gdyby mi język skołowaciał z pragnienia.

— Przysię panu w takim razie jutro flaszkę whisky — powiedział Jerry, zachwycony obowiązkowością Pita.

— Dziękuję — powiedział Pit i to było ostatnie „dziękuję” wypowiedziane przez niego tego wieczora.

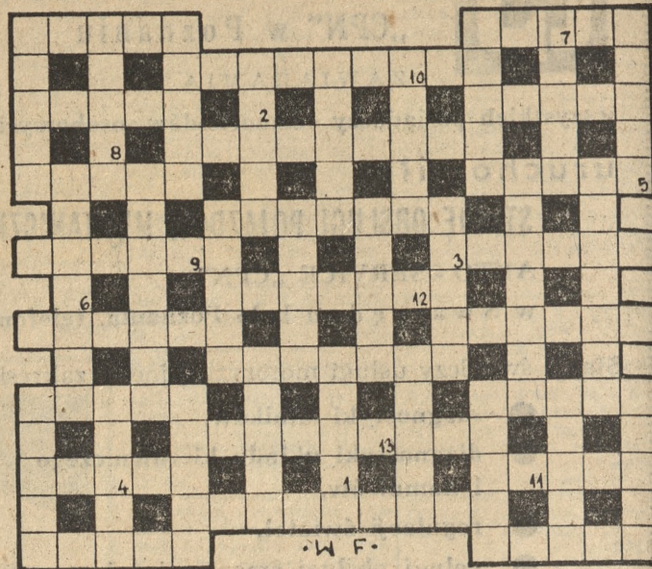
Kiedy ostatni goście wyszli, Pit zdjął papier z nocnego skarbca i z uśmiechem na ustach przeczytał to, co napisał na nim wielkimi literami. NOCNY SKARBIEC NIE CZYNNY. PROSIMY ZOSTAWIĆ WOKI Z PIENIĘDZMI U PORTIERA.

Załadował pieniądze z worków do swej teczki, zgasił światło, zamknął dokładnie drzwi do banku i pojechał autobusem do domu. Tam wykopał w piwnicy dół, w którym ukrył pieniądze. Było ich w sumie 17.580 dolarów i 73 centy.

Prokurator zażądał na procesie dwóch lat więzienia. Sędzia skazał Pita na osiemnaście miesięcy.

ROBERT ROLLAND

KRZYŻÓWKA NR 37



Wyrazy 9-literowe: BRATANICA, KOMENDANT, REWOLUCJA, SZARAWARY.
Wyrazy 7-literowe: ARMATOR, JADWIGA, LINCOLN, RETORTA, SATRAPA, WARKOCZ, WATROBA.

Wyrazy 5-literowe: ESTETA, ODWRÓT, PIROGA, TURKOT.

Wyrazy 5-literowe: AKABA, ARMIA, ATLAS, BIZON, BOBER, CZAKO, FIJZJA, KABA, KARMA, KROWA, KUFEL, LINTA, LOARA, MANET, PASAT, PATYK, PRASA, PTAKI, RENTA, ROBOT, RYNNIA, SABAT, SEATO, STRAŻ, TATRA, TRASA, TRAWA, TROJA, WARTA, WAWOZ, WIATR, WYKOP, ZJAWA, ŻARNA.

Szyfr: 1-2-3 4-5-6-7-4-3, 8-9-6, 10-11 6-2-3-7-4 5-12-3, 4-5-6-7-4-3, 6-2-3-13-4, 10-11, 8-9-6-2-7-4.

Ułożył WŁ. FIRLIK

Rozwiązanie krzyżówki należy przysłać pod adresem redakcji „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-958 Poznań, do 27 bm. Wśród osób, które nadesła prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 36

Prawidłowe hasło brzmi: „Serdecznie witamy”.

W wyniku losowania nagrody w postaci bonów książkowych po 50 zł otrzymali: Jan Górny ul. Opalenicka 5/2 Lwówek Wlkp.; G. Sobierajski ul. Obózowa 14a Poznań; Konrad Adamski ul. Osiedle Oświecenia 23/7 Poznań.

HUMOR ZAGRANICZNY

Pecunia non olet



— Miło stwierdzić, że są jeszcze ludzie, którzy doceniają wartość dolara.



— Chcesz żebym uwierzył? Chcesz, abym nie wątpił? A więc załatw mi teraz kontrakt z Crambournem.



— Niech pan się nie przejmuję, on przychodzi tu co rano ukrącać parę pensów.

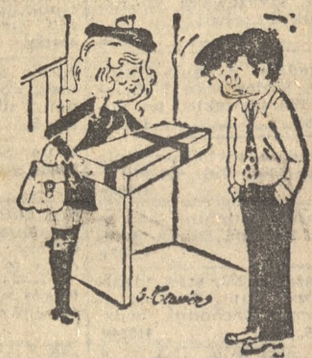


RYSUNKI POCHODZĄ Z NASTĘPUJĄCYCH CZASOPISM: „PRIVATE EYE”, „KROKODYL”, „PUNCH”, „PARDON”, „QUICK”, „THE NEW YORKER”.

— Nie przejmuj się, ona do nich



— Byliście bardzo niegrzecznym ludem i za karę pójdziecie spać bez kolacji.



— Ucieszysz się. To futro, które walczył za drogie, sprezentował mi jeden pan.



— Mikołaju cudotwórcu, wysłuchaj mej prośby: 4, 11, 27, 39, 40 i dodatkowa 6.

